Sobota, 10 (22) Stycznia 1870 r.

№ 8. ROK SIÓDMY. № 8.

Sobota, 10 (22) Stycznia 1870 r.

Prenumerata Miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy 4 „
„ 3 miesiące 2 „
„ 1 miesiąc — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy 5 „
„ 3 miesiące 2 „ 50 k.
„ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich.—W St.-Petersburgu i Moskwie prenumerata przyjmuje się w księgarni M. Wolfa. — **Za ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop.—Listy przyjmują się tylko frankowane.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.— **Artykuły i ogłoszenia** *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.*

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 10 (22) Stycznia.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II,
Cesarza i Samowładcy Wszech Rosij,
Króla Polskiego,
Wielkiego Księcia Finlandzkiego
etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

Na zasadzie Najwyższego Ukazu z d. 1 Czerwca 1869 r. o przemianowaniu osiadłości niemających charakteru miejskiego w gubernjach Królestwa Polskiego na osady, Komitet Urządzający na przedstawienie Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu, postanowił i stanowi:

I. Istniejące w gubernji Siedleckiej miasta: Mordy i Mokobody w powiecie Siedleckim; Miedzna, Liw i Kamieńczyk w powiecie Węgrowskim; Janów, Sarnaki, Łosice i Konstantynów w powiecie Konstantynowskim; Piszczac, Łomazy, Kodeń, Sławatycze i Rososz w powiecie Bielskim; Orchówek, Ostrów, Horodyszcze i Wisznice w powiecie Włodawskim; Wochyń w powiecie Radinskim; Adamów, Stoczek, Kock, Łysobyki i Serokomla w powiecie Łukowskim; Łaskarzew, Osieck, Parysów, Maciejowice i Stężyce w powiecie Garwolińskim, zamienić na osady z zastosowaniem następujących środków co do urządzenia w nich zarządu gminnego, na zasadach wskazanych w Najwyższym Ukazie z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r.

1) w Powiecie Siedleckim:

osadę Mordy włączyć do składu istniejącej gminy wiejskiej tegoż nazwiska; a osadę Mokobody przyłączyć do gminy Skupie;

2) w Powiecie Węgrowskim:

osadę Miedzna włączyć do składu gminy tegoż nazwiska; osadę Liw—do gminy Ruchna; a w osadzie Kamieńczyk, po przyłączeniu do niej niektórych wsi z gminy Łojki, utworzyć nową gminę Kamieńczyk;

3) w Powiecie Konstantynowskim:

w osadach Janowie i Łosice utworzyć oddzielne gminy wiejskie pod temiż nazwiskami; osadę Sarnaki włączyć do gminy Chlebczyńskiej, a Konstantynów do gminy Zakanalskiej;

4) w Powiecie Bielskim:

w osadach: Piszczac, Łomazy, Kodeń i Rososz utworzyć samoistne gminy wiejskie pod temiż nazwiskami, a osadę Sławatycze włączyć do składu istniejącej gminy tegoż nazwiska;

5) w Powiecie Włodawskim:

w osadzie Ostrów utworzyć oddzielną gminę pod temże nazwiskiem; osadę Orchówek z przedmieściem Tarasiaki włączyć do składu gminy Włodawskiej, a osady Wisznice i Horodyszcze przyłączyć do gminy Horodyszczeńskiej;

6) w Powiecie Radinskim:

osadę Wochyń przyłączyć do gminy Lisia-Wólka;

7) w Powiecie Łukowskim:

w osadzie Kock utworzyć oddzielną gminę tegoż nazwiska; osadę Adamów przyłączyć do gminy Gułów,—Stoczek do gminy Prawda; a w osadach Łysobyki i Serokomla, po przyłączeniu do nich wsi z gminy Charlejów utworzyć nowe gminy Łysobyską i Serokomskę, poczem gminę Charlejów znieść;

8) w Powiecie Garwolińskim:

osadę Łaskarzew włączyć do składu gminy Dombrowa, z przemianowaniem jej na Łaskarzewską; osadę Osieck włączyć do składu gminy tegoż nazwiska, Parysów do gminy Pszonka, osadę Maciejowice—do gminy tegoż nazwiska i osadę Stężyca do gminy Pawłowickiej.

II. Tak w osadach, z których utworzone być mają gminy osobne, jako i w tych gminach, których skład ulega zmianie w skutek przyłączenia do nich osad albo wsi z innych gmin, dopełnić wybory na urzędy gminne.

i III. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw zamieszczone być ma, wkłada się na Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu Urządzającego.

Działo się w Warszawie, dnia 12 (24) Grudnia 1869 r.

Namiestnik w Królestwie,
Jenerał-Feldmarszałek (podpisano) *Hr. Berg.*
Członek Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp.) *J. Sołowjew.*

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Stycznia r. b.: w ilości rs. 20,280 kop. 50, Hrabiemu Augustowi *Zamojskiemu*, właścicielowi miasta Włodawa, położonego w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Włodawskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

MAŁŻEŃSTWO W VICHY.

I.

Jednego z ostatnich dni maja, wieczorem, w roku 1859, siedziałem był pod rozłożystem drzewem w parku należącym do Vichy.

I komuż z bawiących w Vichy nie została w pamięci ta prześliczna przechadzka po *high-life* wśród grającej przez cały sezon wybornej muzyki i najprzyjemniejszego towarzystwa?

Było już około jedenastej— noc piękna, prawdziwie majowa roznosiła do koła silny zapach bzów i jaśminu, gwiazdy świeciły jak brylanty w jej czarnym djamencie, a słowiki śpiewały harmonijny koncert młodości i wiosny miłości i... tęsknoty!

O tej godzinie już późnej, spacerowali jednak parami ściśli obserwatorowie przepisów lekarskich, przewietrzając kubki wypitej przy źródle wody...

Tak przynajmniej sądziłem ja, który nie lubię podejrzewać ludzi o żadne skryte lub złe czynności...

Dźwięki orkiestry przygrywającej do tańców, dobiegały aż do mnie, a odwróciwszy głowę, widziałem niedaleko rzęsiście oświetloną wystawę hotelu paryzkiego. Odbywał się tam w tej chwili jeden z perjodycznych balów składkowych.

Mogłem był, jako lokator tegoż hotelu uczestniczyć w tym balu, złożywszy oznaczoną składkę — lecz jakkolwiek byłem zawsze zwolennikiem wszelkiej zabawy towarzyskiej, tym razem jednak, z powodu nadzwyczajnego upału, wolałem był przepędzić wieczór pod drzewami parku na świeżem nocnem powietrzu.

Siedziałem tak już od półgodziny może, pogrążony w rozkosznem *far niente*, gdy wtem, dwaj młodzi ludzie wyszedłszy z sali balowej, podeszli ku mnie i usiedli na przeciwnej stronie drzewa o które się opierałem plecami.

Byłem tak dobrze zasłonięty liśćmi zwieszających się gałęzi drzewa, że dwaj młodzieńcy nie spostrzegli mnie wcale.

Mogłem, a nawet powinienem był może, jakimś sposobem uwiadomić ich o mojej obecności, tem bardziej, że z cichej ich rozmowy i poufnego jej tonu domyśliłem się od razu, że podsłucham jakąś tajemnicę...

Lecz... cóż chcecie? Pierwsze słowa ich rozmowy i wymienione nazwiska paru osób zainteresowały mię tak dalece, że... Wiecie zresztą co powiada przysłowie: "Sposobność tworzy złodzieja."

— Tak, masz słuszność i to najzupełniejszą,—ozwał się jeden z rozmawiających— miłość ta jest szaleństwem ze strony biednego oficera, bez imienia i majątku... lecz cóż ja temu winienem że ona posiada miljony? i czyliż pokochałem ją dla majątku!

— Przyznaję to kochanku, odparł drugi, ironicznym tonem... Zgodzę się nawet na to, że jesteś fenomenem wśród tego materjalnego wieku... Chcesz żyć w chatce byle z nią tylko!.. Doprawdy, gdyby chociaż ta twoja chatka była jakiemś ślicznem gniazdkiem, zawieszonem w cieniu drzew nad srebrzystemi toniami zaczarowanego jeziora... możeby w tedy twoja urocza miss...

— Zlituj się! drogi Maksymilianie, ani słowa więcej!... zaczniesz pewnie bluźnić podług zwyczaju... Ach! mój przyjacielu, gdybyś ją znał tak jak ja, pewnobyś nie...

— Żartownisiu! Zdaje mi się przecież że znam ją od tak dawna jak i ty—bo wszakże obadwaj razem dopiero przed miesiącem przybyliśmy do Vichy. Lecz chcę być łaskawym mentorem... i przyznaję że ty i twoja ubóstwiona należycie do rzędu osobliwszych ptaków... *rara avis in terris*—zgoda! Wierzę nawet że gdybyś jej zaproponował aby oddała na korzyść szpitali swój pałac w Hyde Park swoją willę d'Enghien i t. d. i t. d. i przyszła do naszego baraku w *Sidi Feruk* dla wypalenia z nami fajki pokoju... przystałaby na to chętnie... Lecz powiedz mi kochany Maurycy, czy weźniemy tam z nią także, jej godnego papę Sir Williama i jego totumfackiego, doktora Piotra?

— Żartuj sobie... szydź ze mnie! wyszeptał tonem rezygnacji Maurycy.

— Ależ mój przyjacielu, wierz mi że nie czynię tego dla własnej przyjemności, lecz czyliż w położeniu w jakiem się znajdujesz żart nie jest najwła-

wypłaty komu należy; — w ilości rs. 224, *Wydrychewiczowi*, za serwituty, właścicielowi dóbr Opole, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Nowoaleksandryjskim, Gminie Opole, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 515 kop. 41, Aleksandrze *Petrowej*, właścicielce dóbr Zdieci, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomirskim, Gminie Ruszcza dolna, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,166 kop. 47, *Jego Cesarskiej Mości*, właścicielowi miasta Skierniewice, położonego w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Skierniewickim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 440, za część miasta Skierniewice, na rzecz tegoż miasta, położonego w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Skierniewickim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego.

Magistrat miasta Warszawy. — JW. Jenerał - Feldmarszałek Namiestnik w Królestwie na przedstawienie Członka Zarządzającego interesami Komitetu Urządzającego, rezolucją z dnia 8 (20) Grudnia roku zeszłego postanowił: 1) Na zaspokojenie wydatków kwaterunkowych w mieście Warszawie w ciągu roku przewidzianych, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 do 1 (13) Stycznia 1871 roku, pobierać od właścicieli domów w mieście Warszawie i na Pradze, opłatę kwaterunkową według normy na 1869 rok zatwierdzonej, a mianowicie: od właścicieli domów mających dochodu ze swych domów rocznie więcej jak rs. 500, tytułem opłaty kwaterunkowej procent w stosunku 5% od wykazanego dochodu do podatku podymnego; z domów zaś przynoszących właścicielom nie więcej jak rs. 500 rocznie, opłata kwaterunkowa ma być pobieraną w stosunku 4% od tegoż dochodu. 2) Na pokrycie tych wydatków w tym samym przeciągu czasu pobrać od procederentów i handlujących opłatę podobnie jak w roku zeszłym w przybliżeniu rs. 28,261 kop. 25½ wynoszącą. O takowem postanowieniu Namiestnika Królestwa, Magistrat miasta Warszawy do powszechnej wiadomości podaje.

Magistrat miasta Warszawy. — Zawiadamia kontrybuentów wnoszących do kas Magistratu podatki gruntowe i opłaty osobiste od procederów, iż pobór tychże należności z powodu rewizji pomienionych kas miejskich za cały rok 1869 na czas od dnia 8 (20) do włącznie dnia 18 (30) Stycznia r. b. 1870, jak również i egzekucja onych przez tenże czas wstrzymane zostają. Wszakże podatki Skarbowe oraz opłaty na rzecz Skarbu za świadectwa do procederowania bez przerwy przez Kasę Dochodów Skarbowych i Patentową są i będą pobierane.

W rozkazie Warszawskiego Ober - Policmajstra do Policji Wykonawczej, zamieszczono: Z powodu nastania obecnie sanny, wydział skarbowy i kas przy warszawskim Magistracie, otrzymał rozporządzenie do przyjmowania ustanowionej opłaty, od życzących sobie i opatrzonych pozwoleniem na kursowanie po mieście sankami, za prawo trudnienia się tym procederem. Polecam pp. komisarzom cyrkułowym zawiadomić o tem wszystkich kogo dotycze, aby życzący wysyłać sanki na najem, bezzwłocznie stawili się z stosownemi kwalifikacjami do powierzonego mi Zarządu, w celu otrzymania pozwoleń. Numera dla powożących sankami, na teraźniejszą zimę przysposobione na blachach ciemno-żółtego koloru z czarnemi z obydwóch stron blachy cyframi. Ostateczny termin do zaopatrzenia się w podobne numera, naznacza się do 15 (27) stycznia. Po oznaczonym czasie, komisarze polecą powierzonej im służbie i sami dopilnują, ażeby powożący, którzy nie będą zaopatrzeni w pomienione numera, byli zatrzymywani i odsyłani do wydziału policyjno-sądowego, zkąd sanki z końmi będą wracane właścicielom nie inaczej jak po wniesieniu przynależnej od nich opłaty i zaopatrzeniu się w numera. Przy wydawaniu w cyrkułach kwalifikacji, komisarze osobiście obowiązani przestrzegać, ażeby sanki i uprzęż były w należytym porządku, konie zdrowe i nieznarowione, a powożący mieli przepisaną liberję, jak również, ażeby przy dyszlu u każdych sanek znajdował się dobrze przymocowany dzwonek. *Taryfa opłaty od sanek parokonnych: a)* Za jeden kurs kop. 15; *b)* za godzinę jazdy kop. 30; *c)* za następne godziny, za każdą kop. 20; *d)* od osób koleją przybywających: za kurs bez pakunku kop. 20, z pakunkiem kop. 30. *Od sanek jednokonnych: a)* Za jeden kurs kop. 10; *b)* za godzinę jazdy kop. 20; *c)* za każdą następną godzinę kop. 15; *d)* od kolei bez pakunku kop. 15, z pakunkiem kop. 20.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 10 (22) Stycznia.

Układy w przedmiocie obsadzenia trzech wakujących w gabinecie przedlitawskim posad ciągle się toczą, i wszystkie dotychczasowe pogłoski nie miały dostatecznej podstawy. Zwycięzki odcień gabinetu chciałby koniecznie skłonić księcia Karola Auersperga prezesa izby wyższej, lub księcia Adolfa Auersperga marszałka sejmu czeskiego, do przyjęcia prezydjum gabinetu, gdyż uznaje, że żywioł arystokratyczny nie powinien być pominięty w reorganizacji gabinetu, który dotąd z powodu przeważających w nim osobistości nosił miano mieszczańskiego. Według *N. fr. Presse*, na pierwszym planie stoi kandydatura kawalera Hasnera von Artha do posady prezesa gabinetu. Tenże dziennik utrzymuje, iż prowadzone są układy z doktorem Kaiserfeldem, prezesem izby niższej w celu skłonienia go do wejścia do gabinetu. Obok tego wakuje posada w gabinecie ogólno-państwowym z powodu śmierci jego członka, ministra skarbu pana Becke; dzienniki wiedeńskie utrzymują, że na posadę te zostanie powołany jeden z węgrów, a najprawdopodobniej p. Lyonay, podczas kiedy dzienniki węgierskie przemawiają za zupełnem zwinięciem tej posady. Dzienniki czeskie, galicyjskie i słoweńskie bardzo energicznie występują przeciwko zwycięzkiemu w gabinecie odcieniowi centralistycznemu, oświadczając, iż z nim nie mogą być prowadzone żadne układy w celu pojednania. Nowy gabinet będzie musiał posiadać wiele zręczności i stanowczości, aby utrzymać równowagę w walce narodowościowej.

Dzienniki podają telegraficzną wiadomość z Florencji, jakoby tamtejsza izba deputowanych miała być odroczona do września. Wiadomość ta jest mało prawdopodobna i chyba zaszła w niej jaka pomyłka, gdyż budżet na rok 1870 jeszcze nie został przedstawiony i ma być gotowy dopiero w lutym, zaś izba uchwaliła tymczasowy budżet tylko na 3 miesiące, przed upływem których, musi się zgromadzić choćby tylko dla zatwierdzenia budżetu. — We Włoszech są niezadowolnieni z oświadczeń nowych francuzkich ministrów w kwestji rzymskiej. *Opinione* i *Nazione* dowodzą iż Włochy przyjęły zobowiązanie przeszkodzenia napaściom na państwo kościelne, teraz zaś do Francji należy spełnić zobowiązanie co do odwołania załogi z państwa kościelnego. Wszelako polemika obu tych dzienników prowadzona jest w nader umiarkowanym tonie.

Dziś miała się rozpocząć w Paryżu sprawa przeciwko Rochefortowi w 6-ym wydziale sądu policji poprawczej, gdyż projekt do prawa poddający sprawy prasowe pod juryzdykcję sądów przysięgłych, pomimo pośpiechu jeszcze nie zyskał zatwierdzenia.

P. Zorilla, wybrany na prezydującego w kortezach hiszpańskich należy do stronnictwa radykalnych progresistów; ponieważ z jego współzawodników, jeden, to jest p. Rios-Rosaz należy do stronnictwa unji liberalnej, a drugi Figueras (nie, jak mylnie wczoraj doniosły dzienniki, Figuerola, będący ministrem skarbu w obecnym gabinecie), do stronnictwa republikańskiego, przeto wybór prezydującego w kortezach, dał odcieniom wchodzącym do składu tego zgromadzenia możność zmierzenia swych sił.

Gabinet angielski, który już w zeszłym roku zaprowadził znaczną redukcję w armji, i w budżecie który ma być złożony w lutym parlamentowi, proponuje nowe zmniejszenie stałej armji.

Jeden z półurzędowych dzienników paryzkich uznaje za nieprawdopodobną, niedawno podaną wieść, że jenerał Grant, prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, zamierza odbyć podróż do Europy i odwiedzić główne dwory. Jakkolwiek konstytucja Stanów Zjednoczonych niezaleca wyraźnie prezydentowi opuszczać kraju, jednak dotąd żaden z prezydentów podczas swego urzędowania nie wydalał się z kraju, i uznają po-

---

ściwszem lekarstwem? Radzę ci więc śmiej się wraz ze mną dopóki czas jeszcze...

— Już nie czas, niestety! zawołał młodzieniec tym dramatycznym tonem, którego używają zakochani wszędzie i po wszystkie wieki... Wiem, że jestem robakiem zakochanym w gwiaździe niebiańskiej — wszystko to prawda... lecz mój przyjacielu i to także jest największą prawdą, że ją kocham! ubóstwiam!.. Zapewne, ktoś inny na mojem miejscu, ty naprzykład z twoim racjonalnym zmysłem, potrafiłbyś zneutralizować taką miłość rozwagą mózgu i przetworzył byś ją na źródło subtelnych rozkoszy... Ty byłbyś szczęśliwym i zadowolonym znajdując się codziennie przy niej — żyjąc z nią w słodkiem zbliżeniu do jakiego upoważniają zwyczaje towarzyskie w czasie pobytu u wód, nawet biednego porucznika względem szlachetnie urodzonej miss Marji... Tak zapewne uczyniłoby wielu na mojem miejscu. Lecz cóż chcesz? nie należę do zręcznych eklektyków uczucia, nie jestem Ateńczykiem paryzkim — nie posiadam dosyć zimnej krwi do podobnego życia! Jestem skromnym człowiekiem, wychowanym pod namiotami obozu i tak jak dziecko, oddaję całe moje serce przyjaźni i miłości zarówno... Taka już fatalność! Nie znam świata ani jego praw i zwyczajów, ale na myśl, że według twego zdania, gdy ona za ośm dni opuści Vichy, staniemy się zupełnie obcymi dla siebie, tak dalece że nie będę nawet miał prawa ukłonić się jej przy spotkaniu gdzieś indziej... serce moje oburza się gwałtownie. Bo czyliż ja za dni ośm, tak samo jak dziś nie oddałbym życia na jedno jej skinienie? Och! wojno, której tak pragniemy, wybuchnij jak najprędzej! a jeśli pierwsza kula będzie tak głupią że mnie nie zabije... zobaczysz wtedy...

— Brawo Rolandzie! brawo Dunois! przerwał szyderczy Maksymiljan, który widocznie uwziął się nie brać na serjo entuziazmu swego przyjaciela — Lecz powiedz mi Rejnaldzie, czy czasem dla miłości twej Armidy nie stałeś się po troszę Kartuszem lub Mandrinem?... albowiem... ten wachlarz, który jej skradłeś pewnégo wieczoru...

— A więc tak! Prawda mój przyjacielu! przyznaję się... Nie mogłem wtedy oprzeć się żądzy posiadania jakiegoś przedmiotu należącego do niej, takiego zwłaszcza, co dotykał jej twarzy, ust niekiedy i na którym pozostało jej wonne tchnienie...

— Nie wiedziałem, rzekł z komiczną powagą Maksymiljan, że miłość, tak jak macierzyństwo, ma swoje pożądania... Cieszę się jednak iż ci się nie zażądało posiadać brylantowe kolje miss Mary... mógłbyś bowiem skończyć karjerę na galerach, kontrabandzisto jakiś! A panna, która jednakże opatrzyła się po doznanej stracie... i żądała zwrotu wachlarza od pięciu czy sześciu konkurentów, którzy z nią tańczyli... a zapomniała spytać o swoją zgubę tylko ciebie jednego... łotrze! Co myślisz o tem, hę? No, a teraz, pokaż mi ten mebel... gdyż przysięgnę, że obyczajem starożytnych kochanków nosisz go zawsze przy sercu...

To rzekłszy, współzawodnik Desgenais'go z „Kobiet z Kamienia,” przełożył nogę na nogę i zapalił stearynową zapałkę.

Uczynił to zapewne bardziej jeszcze dla zapalenia zgasłego cygara, niż dla obejrzenia wachlarza — bądź co bądź jednak, wywołał tym nagłym postępkiem efekt niespodziewany: ponieważ płomień zapałki oświecił dokładnie twarz moją, ożywioną wyrazem takiej ciekawości, z jaką niegdyś królowa Kartaginy słuchała opowiadania pobożnego Eneasza.

— Do mnie Owernio! widzisz nieprzyjacielskie czaty!.. zawołał Maksymiljan, który, jak to już pewnie domyśliliście się, musiał sporo korzystać z obfitości balowego bufetu... Kto idzie?

— Przyjaciel, odpowiedziałem.

— Z którego pułku?

— Turkosów z Sidi-Feruk.

Dopiero po głosie mnie poznali obadwa.

— A! to ten zdrajca doktór... zawołał Maksymiljan.

— W swojej własnej osobie, mój poruczniku, doktór i... totumfacki, jak rzekłeś, Sir Wiliama — ten sam, który w danym razie ma być zaproszony pod namiot w Sidi-Feruk dla wypalenia z wami i miss Mary fajki pokoju...

— Ach! do pioruna!... zapamiętał moje wyrazy, przerwał Maksymiljan wybuchając śmiechem.

— Drogi doktorze, rzekł nieśmiało Maurycy — wierz mi że...

(d. c. n.)

wszechnie takie wydalenie się, jako sprzeczne z duchem konstytucji.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *21 (9) stycznia.* **Rochefort oświadczył, że nie stawi się do sądu, ponieważ sędziowie nie są wybieralni i jawność została wyłączona.**

Berlin, *21 (9) stycznia.* **Otwarcie rady związkowej nastąpi 27 b. m.** *(Correspondenz Büreau).*

Wiadomości telegraficzne.

* *Moskwa, 6 (18) stycznia. Ruskija Wied.* donoszą, że w Moskwie ukazała się cholera.—Bank handlowy moskiewski ogłasza, że począwszy od 8 (20) stycznia, płacić będzie od zwykłych rachunków bieżących 6/10%, od warunkowych 4 1/2%, od depozytów wymagalnych na żądanie 4 1/2%, od depozytów terminowych 5%, od depozytów rocznych 6%. Za eskuntowanie weksli bank pobiera 6 1/2%, a za pożyczki udzielane na papiery procentowe 8%. (*Diejatielnost'*).

* *Ryga, 7 (19) stycznia.* Parostatek handlowy angielski „Junona," który stanął na mieliznie koło Domesness, napełnił się wodą, tak iż prawdopodobnie sam parostatek i jego ładunek, składający się z lnu, powinny być uważane za przepadłe. (*Wieczer. Gaz.*).

* *Wiedeń, 20 (8) stycznia.* Dziś toczyły się w dalszym ciągu w izbie deputowanych rozprawy nad adresem. Za projektem komisji przemawiali Kuranda, Skene i Kaiserfeld; ten ostatni zganił stanowczo ostatnie usiłowania co do pojednania i zachęcał do trzymania się konstytucji w obec dążności federalistycznych. Przeciw projektowi adresu przemawiali Swietec, Wodzicki i Greuter. (*Wolff's T. B.*).

* *Paryż, 19 (7) stycznia.* Dziś punkt o godzinie 6-ej rano Traupmann został stracony. Tłumy zebrały się w ogromnej liczbie. Ostatniej nocy napisał on list do swojej familji. Krzyki tłumów na zewnątrz przekonały go, ża nadeszła chwila stanowcza. Zawiadomiony o godzinie wpół do 7-ej, że wszystko dla niego jest ukończone, odpowiedział: „jestem gotów". Dwa razy stracił on przytomność: pierwszy raz kiedy uczuł na głowie chłód nożyc, a drugi raz, kiedy ujrzał rusztowanie, ale pozwolił się prowadzić. Po opuszczeniu więzienia nie przemówił on ani słowa. (*Corr. H. B.*)

* *Paryż, 19 (7) stycznia.* Na posiedzeniu ciała prawodawczego p. Estancelin Brame i komisarz rządowy rozprawiali nad dokładnością cyfr przedstawionych wczoraj przez pp. Haentjens i Johnstona. Pp. Thiers i Brame utrzymywali, że liczby podane co do ceł francuzkich są niższe o 25, a nawet o 50 od sta od rzeczywistej wartości, gdyż produkta francuzkie nie są protegowane na 10, ale tylko na 7 1/2 od sta. P. Ozenne komisarz rządowy sprawdził liczby. Poczem rozpoczęły się ogólne rozprawy, podczas których p. Tillancourt powstawał przeciwko traktatom handlowym. (*Tamże*).

* *Paryż, 19 (7) stycznia.* W kopalniach w Creuzot około 10,000 robotników zaniechało pracę. Spodziewają się, że zawieszenie robót nie potrwa długo.—Dziennik *Liberté* donosi, że ministerstwo postanowiło zapewnić zupełną wolność dla depesz telegraficznych.—W ciele prawodawczem toczyły się dziś w dalszym ciągu rozprawy nad interpelacjami w kwestji handlu.—Raspail jest jeszcze dotąd mocno chory. (*Wolff's T. B.*)

* *Paryż, 20 (8) stycznia.* *Marseillaise* donosi, że Ledru-Rollin przemawiać będzie w sądzie przeciw księciu Piotrowi Bonapartemu. (*Tamże*).

* *Florencja, 20 (8) stycznia.* Zapewniają, że ministerstwo postanowiło odroczyć do września otwarcie na nowo izb. (*Tamże.*)

* *Madryt, 19 (7) stycznia.* Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów, minister skarbu Figuerola zaproponował, ażeby udzielono mu upoważnienie do zaciągnięcia pożyczki zapomocą wypuszczenia w obieg obligów skarbowych za 720 miljonów. Oprócz tego minister chce sprzedać kopalnie w Almada i Rio Torto, oraz dobra rządowe. Trwa on w żądaniu potrącania 5 procent od renty i zwiększenia do 10 procent potrącań z płac i pensij urzędników. Z tych środków finansowych wyjątek stanowią jedynie 4 kupony najbliższe, dla spłacenia których minister wskazuje jednocześnie osobne środki. (*Tamże.*)

* *Sztokholm, 19 (7) stycznia.* Sejm państwa został dziś otwarty. Mowa tronowa stwierdza przedewszystkiem pomyślniejsze położenie kraju na skutek obfitych zbiorów roku zeszłego, i zaleca reprezentacji krajowej, ażeby powstrzymała się z rozstrząsaniem propozycji w przedmiocie rewizji aktu unji pomiędzy Szwecią i Norwegją tak długo, aż możebne będą jednoczesne w tym względzie obrady ze strony reprezentacji Norwegji. Mowa zapowiada następujące projekta ważniejsze: Pożyczkę dla dalszego rozwoju sieci dróg żelaznych i wymagane skutkiem tego umiarkowane podwyższenie podatków, zwiększenie płacy w armji i projekt w przedmiocie przenoszenia do armji lądowej zbytecznej liczby popisowych marynarki. (*Tamże*).

* *Berlin, 20 (8) stycznia.* *Post* donosi, że rada związkowa zwołaną zostanie na 26 stycznia, sejm zaś państwa na 20-go lutego. (*Tamże*).

* *Nowy-Jork, 8 stycznia (27 grudnia).* Junta powstańców wyspy Kuby, przebywająca w Nowym-Jorku, otrzymała zawiadomienie, że położenie powstańców jest złe. Siły morskie Hiszpanji powiększyły się. (*Corr. H. B.*)

* (Wyciąg z okólnika okręgu naukowego warszawskiego, za miesiąc grudzień 1869 r). Najjaśniejszy Pan, na wniosek ministra oświecenia publicznego, w d. 17 listopada r. b. najwyżej zezwolić raczył na przeznaczenie dyrektora pierwszych gimnazjów warszawskich, męzkiego i żeńskiego, w poczet stałych członków rady kuratora okręgu naukowego warszawskiego.

— Najwyżej zatwierdzonym 8 czerwca r. b. protokółem oddzielnego komitetu, zakomunikowanym właściwym władzom okręgów naukowych, między innemi postanowiono: litografowanie lekcij i streszczeń w uniwersytetach i akademji medycznej, dozwala się tylko samym wykładającym z zastrzeżeniem, aby te litografowane notatki wystawione były na sprzedaż jak książki drukowane. Pozostawia się władzom specjalnych zakładów naukowych zastosowanie tego do tych zakładów, a ministrowi oświecenia publicznego porozumienie się z ministrem spraw wewnętrznych względem sposobów kontrolowania wykonania powyższego przepisu w litografjach. Na skutek tego najwyższego polecenia, minister oświecenia publicznego znosił się w tej mierze z ministrem spraw wewnętrznych, który zawiadomił, że wydał dla litografji w przedmiocie litografowania lekcij i streszczeń uniwersytetów i akademji medycznej, następujące przepisy: 1) Litografje mogą przyjmować do litografowania lekcje i streszczenia kursów naukowych uniwersytetów i akademji medycznej nie inaczej, jak od samych profesorów lub nauczycieli, którzy ułożyli te lekcje i streszczenia, i przystępują do litografowania nie inaczej, jak po odebraniu od nich poświadczenia władzy uniwersyteckiej lub akademickiej o tożsamości ich osoby. 2) Na każdym egzemplarzu litografowanych lekcij i streszczeń ma być wyrażono, oprócz nazwiska autora i firmy litografji, także firma księgarni, w której te lekcje i streszczenia mają być sprzedawane. 3) Ponieważ przy wystawieniu litografowanych lekcij i streszczeń w handlu księgarskim na równi z książkami drukowanemi, takowe mają ulegać na równi z temi ostatniemi ogólnej cenzurze, przeto litografje obowiązane są podawać do głównej dyrekcji prasy po jednym egzemplarzu każdego wydania lekcij i streszczeń. 4) Przelitografowanie starych notatek i streszczeń ulega tymże zastrzeżeniom jak i litografowanie nowych. O powyższem rozporządzeniu, na skutek polecenia ministra oświecenia publicznego z d. 5-go listopada r. b. za N. 10,151, podaje się do wiadomości i zastosowania się rektora i wykładających uniwersytetu warszawskiego, także dyrektora i nauczycieli instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej-Aleksandrji.

Minister oświecenia publicznego pod d. 8-m listopada r. b. za N. 10,286, na zasadzie § 42 ustawy Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego, zezwolił na dopuszczenie do sprawowania obowiązków rektora tego uniwersytetu, w razie słabości lub nieobecności jego, dziekana wydziału historyczno-filologicznego, rzeczywistego radcę stanu *Kowalewskiego*.

Minister oświecenia publicznego pod dniem 15-m listopada r. b. za N. 10,579 zezwolił, aby z powodu przekształcenia instytutu politechnicznego i agronomiczno-leśnego w Nowej Aleksandrji, uważani byli za spadłych z etatu od 1-go września r. b. nauczyciele tego instytutu: *Kopytowski*, *Niedobylski*, *Krzewski* i kancelista *Podliński*, z zaliczeniem ich jako nadetatowych urzędników: pierwszych dwóch—do kancelarji kuratora okręgu naukowego warszawskiego, a ostatnich do instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej-Aleksandrji, a pod d. 22-m listopada r. b. za N. 10,893, z powodu przekształcenia ogólnej szkoły powiatowej warszawskiej na progimnazjum, n. uczyciela tejże szkoły *Barankiewicza*, od 1-go listopada 1869 r., z zaliczeniem go jako nadetatowego urzędnika do dyrekcji szkolnej warszawskiej.

Minister oświecenia publicznego pod dniem 15-m listopada 1869 r. za N. 10,574, zawiadomił kuratora okręgu naukowego warszawskiego, że na skutek zniesienia się z ministrem skarbu o wypłacenie spadłemu z etatu z powodu przekształcenia gimnazjum realnego łodzkiego, byłemu pomocnikowi inspektora i nauczycielowi tegoż, radcy kolegjalnemu *Bekmanowi*, zamiast wyznaczonej mu połowicznej płacy po 600 rs. rocznie w ciągu dwóch lat, w zastosowaniu się do art. 17-go Najwyżej zatwierdzonych 30-go lipca 1867 roku przepisów o prerogatywach urzędników ruskiego pochodzenia, zostających w służbie w guberniach Królestwa Polskiego, całkowitej płacy 1,200 rsr. w ciągu roku jednego, licząc od 1 sierpnia r. b., sekretarz stanu Reutern polecił izbie skarbowej warszawskiej, uiszczać płacę radcy kolegjalnemu Bekmanowi w stosunku 1,200 rsr., w ciągu roku jednego, zamiast wyznaczonej mu na dwa lata po 600 rsr. rocznie.

— Rozkazami ministra oświecenia publicznego z dnia 1 i 22 listopada 1869 roku N° 22 i 22, zatwierdzeni zostali: astronom-obserwator Cesarskiego uniwersytetu św. Włodzimierza, doktór astronomji *Wostokow*, profesorem nadzwyczajnym Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego na katedrze astronomji i geodezji; magister Cesarskiego uniwersytetu charkowskiego *Ganin*, profesorem nadzwyczajnym Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego na katedrze zoologji, anatomji porównawczej i systematyki zwierząt, od 11 października 1869 roku; docent Cesarsko-kazańskiego uniwersytetu, magister historji ruskiej *Aristow*, i laborant przy laboratorjum farmaceutycznem tegoż uniwersytetu, magister chemji, radca honorowy *Popow*, profesorami nadzwyczajnymi Cesarsko-warszawskiego uniwersytetu, pierwszy na katedrze historji ruskiej, a drugi, na katedrze chemji; oba od 22 października 1869 roku. Przeniesiony został: profesor zwyczajny Cesarsko-kazańskiego uniwersytetu na katedrze filozofji, asesor kolegjalny *Troicki*, na profesora zwyczajnego Cesarsko-warszawskiego uniwersytetu na tęż katedrę, od 22 października 1869 r. Delegowany został w celu naukowym: pełniący obowiązki profesora nadzwyczajnego, w Cesarsko-warszawskim uniwersytecie *Struve*, do Moskwy na cztery miesiące od upłynienia terminu udzielonego mu urlopu na dni 28 prócz czasu wakacyjnego. Uwolniony został z ministerstwa oświecenia publicznego: zaliczony do tegoż ministerstwa doktór medycyny *von-Trautvetter*, od daty mianowania go docentem Cesarsko-warszawskiego uniwersytetu.

— Decyzjami komitetu naukowego, zatwierdzonemi przez kierującego ministerstwem i zamieszczonemi w październikowym zeszycie dzien. min. ośw. publ. z r. 1869, postanowiono: 1) Dziennik pedagogiczny „Народная школа" wydawany przez inspektora progimnazjum wedenskiego Miednikowa — polecić do użytku szkół elementarnych ludowych; 2) Elementarz „Маленькій грамотѣй," wydanie drugie, poprawione i uzupełnione, układu p. Bychowca (rękopism)—polecić do użytku w szkołach elementarnych ludowych, pozostawiwszy autorowi korzystać przy wydrukowaniu swej pracy z uwag poczynionych w wydziale komitetu naukowego. 3) Książkę pod tytułem „Разказъ изъ естественной исторіи" wydanie towarzystwa szerzenia pożytecznych ksiąg (Moskwa 1864 r. cena 15 kop.)—polecić do bibliotek szkół elementarnych ludowych i uznać za pożyteczną dla bibliotek gimnazjów i progimnazjów. 4) Książkę pod tytułem: „Книга для обученія русскому чтенію и письму" djakona Bucharewa, wydanie 2 (Moskwa 1867 r. cena 25 kop.) — polecić do nabycia bibljotekom szkół elementarnych ludowych. 5) Książki pod tytułemi: 1) О способахъ обученія предметамъ учебнаго курса начальныхъ народныхъ училищъ" przez ks. Blinowa, nauczyciela szkoły wiejskiej bachtyńskiej wydanie nakładem urzędu ziemskiego wiatskiego (Wiatka 1869 r.), i 2) „Грамота" dzieło naukowe dla szkół ludowych, przez tegoż. wydanie tegoż urzędu ziemskiego (Wiatka 1869 r.)—polecić pierwszą do bibljotek szkół elementarnych ludowych, do użytku nauczycieli tychże szkół, a drugą — do nabycia w pomienionych szkołach, jako dzieło pomocnicze. 6) Książkę pod tytułem: „Очерки промышленности," z 13-tu rysunkami, układu pana Federenko,

wydanie towarzystwa szerzenia pożytecznych ksiąg (Moskwa 1865 r. cena 25 kop.) — uznać za pożyteczną do bibljotek szkół elementarnych ludowych i powiatowych. 7) Książki pod tytułami: 1) Князь Италійскій графъ Суворовъ-Рымникскій, wydanie redakcji dziennika „Мирской Вѣстникъ" z 7-miu rysunkami (Petersburg 1868 r. cena 25 kop.; 2) Biografje znakomitych ludzi przez E. Tur, wydanie towarzystwa pożytecznych książek (Moskwa 1861 roku cena 15 kop:); 3) Святыни и древности великаго града Кіева" z 7-miu rysunkami, wydanie redakcji dziennika „Міpcкoй Вѣстникъ" (Petersburg 1867 roku cena 15 kop.); i 4) „Земля и что на ней есть", wydanie drugie poprawne i uzupełnione (Petersburg 1867 r. cena 6 kop.)—polecić do bibljotek szkół elementarnych ludowych. 8) Książkę pod tytułem „Краткая географія Россіи", wydanie Jakowlewa (Petersburg 1865 roku cena 12 kop.)—przeznaczyć do użytku szkół elementarnych ludowych dwuklasowych. 9) Książkę pod tytułem: „Разсказы странствователя по замѣчательнымъ мѣстамъ Россіи", wydanie redakcji dziennika „Чтеніе для солдатъ" (Petersburg 1860 roku cena 10 kop.)—uznać za pożyteczną dla bibljotek szkół elementarnych ludowych.

— Rozporządzenia kuratora okręgu naukowego: Z doniesienia rektora Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego, z dnia 12-go listopada 1869 roku za Nr. 1,701 dostrzegając, że z pomiędzy osób pragnących wejść w poczet uczniów pomienionego uniwersytetu w roku szkolnym bieżącym nie zostali przyjęci z powodu niedostatecznego usposobienia w przedmiotach kursu gimnazjalnego, szczególniej zaś w języku ruskim, 42 uczniów, z których 13 uzyskało atestaty z decyzji rady pedagogicznej III-go warszawskiego klasycznego gimnazjum męzkiego, 9 z II-go gimnazjum warszawskiego, 6 z V-go warszawskiego, 4 z realnego warszawskiego, 3 z IV warszawskiego, 2 z radomskiego, 2 z łomżyńskiego, 2 z siedleckiego, 1 z lubelskiego, 1 z płockiego i 1 z włocławskiego realnego,—polecam pp. naczelnikom dyrekcij szkolnych zwrócić na tę okoliczność uwagę rad pedagogicznych gimnazjalnych i wezwać do przedsięwzięcia stosownych środków, aby uczniowie gimnazjów robili większe postępy w naukach, a szczególniej w języku ruskim, i do przestrzegania aby nieudowadniający dostatecznych postępów nie otrzymywali atestatów.

— Z powodu wywołanej przez jednego z naczelników dyrekcij szkolnych kwestji, jak należy postępować w uznawaniu uczni zakładów naukowych jakiego są pochodzenia i wyznania, w razie zachodzącej w tej mierze wątpliwości, ma być przestrzegane co następuje: dowody pochodzenia i wyznania uczni, o których zachodzi wątpliwość, czy są ruskiego lub polskiego pochodzenia i wyznania grecko-unickiego lub rzymsko-katolickiego, przesyłać do konsystorza chołmskiego grecko-unickiego, i stosownie do opinji konsystorza, uznawać ich za należących do tego lub drugiego kościoła; tych uczniów, których rodzice, wbrew opinji konsystorza zechcą uznawać za należących do rzymsko-katolickiego kościoła, uwalniać z zakładu, przy zwrocie złożonych dowodów.

— Otwarte zostały szkoły elementarne w dyrekcjach: a) *warszawskiej*: szkoła ewangelicka we wsi Wioska-Radimińska w powiecie radiminskim; b) *łodzkiej*: we wsi Bargłach, pow. częstochow., z funduszem 218 rub. rocznie; we wsi Niegowanicach, pow. bendin., z funduszem 113 rub. 80 kop.; we wsi Mokrzeszu, pow. częstochow., z funduszem 181 rub. 51 k.; we wsi Popowie pow. częstochow., z funduszem 168 rsr. 90 kop.; we wsi Klimontowie, pow. bendin., z funduszem 195 rsr. 90 kop.: c) *wsuwałkskiej:* we wsi Jeleniewie, pow. suwałk., z funduszem 200 rsr. rocznie; we wsi Jeziorkach, pow. august., z funduszem 80 rsr. rocznie, z lokalem i opałem; we wsi Piawne-Ruskie dla starowierców, z funduszem 69 rsr. rocznie, z lokalem i opałem; we wsi Białobrzegach, z funduszem 180 rsr. rocznie; w powiecie sejneńskim we wsi Lejpanach, z funduszem 120 rsr. rocznie, z lokalem; we wsi Kudranach, z funduszem 200 rsr. rocznie; we wsi Wiejsieje, z funduszem 200 rsr, rocznie; w powiecie marjampolskim, we wsi Bogatej, z funduszem 175 rsr. rocznie, z lokalem, i w m. Marjampolu dla dzieci prawosławnych, z funduszem 350 rsr. rocznie; d) *kaliszskiej:* we wsi Chruszczynie, pow. wieluń., z funduszem 94 rsr. 72 kop. rocznie.

— Wydano upoważnienie Helenie Goreckiej, na otwarcie i utrzymywanie w m. Warszawie szkoły elementarnej prywatnej żeńskiej, z warunkiem aby wszelkie przedmioty wykładane w niej były w języku ruskim. Zamknięto szkoły elementarne prywatne żydowskie, utrzymywane w Warszawie przez Samuela Szenchaka i Węcjana Cwi; szkołę elementarną prywatną żeńską utrzymywaną w Warszawie przez Zielińską.

Wydano świadectwa prywatnych nauczycieli i nauczycielek: 9 osobom i elementarnych nauczycieli i nauczycielek, także 9 osobom.

---

* (**Kurjerek**). Sanna, aż miło... uformowała się wczoraj i to z niewielkich zasobów śniegu! To też warszawianie a bardziej jeszcze warszawianki, sławne z zamiłowania szlichtady... używali przez cały dzień i późny nawet wieczór wczorajszy, tej tak gładkiej rozrywki, co jednakże nie przeszkodziło im napełnić sali wielkiego teatru, gdzie przedstawiano „Romea i Julję" z jednakiem zawsze powodzeniem.

To powodzenie Szekspirowskiego arcydzieła, jakkolwiek spodziewane, nadspodziewane przecież... powinno szczerze radować miłośników szlachetnej sztuki—nie tylko bowiem świadczy o stopniu wykształcenia estetycznego smaku ogółu publiczności, lecz zarazem utwierdzi staranną dyrekcję teraźniejszą, w zamiarze dalszego rozwoju tej serjo dramatycznej gałęzi repertuaru, niedawno jeszcze tak zaniedbanej bardzo! Słyszymy też o wznowieniu dramatu Feuilleta „Dalila". Rola tej odmłodzonej po wiekach, zdradnej kochanki Samsona, da sposobność pani Modrzejewskiej ukazać nową, nieznaną nam dotąd stronę jej talentu, albowiem artystka ta, przynajmniej na warszawskiej scenie, nie występowała dotąd w charakterze „czarnym" wyjąwszy roli Pompadour, gdzie też przedstawia gasnące już słońce, raczej ambicji niż zalotności. Dalila jest postacią silną i fantastyczną razem—w głosie jej nie mogą drżeć łzy, chyba w chwilach gdy pragnie takiem przybranem rozczuleniem oszukać swoją ofiarę... Lecz nie przesądzajmy rzeczy niespełnionych jeszcze...

— Kursa w instytucie v. konserwatorjum muzycznem, już rozpoczęły się wczoraj. Wielki napływ nowych uczniów i uczenic na to półrocze, dowodzi coraz potężniejszego wzrostu tej wyższej szkoły muzycznej, która pod energicznym i umiejętnym kierunkiem swego dyrektora i założyciela coraz piękniejsze przynosi nam owoce.

— Dzisiejszy dzień zakończony zostanie wesoło istotnie, prawdziwie po karnawałowemu! albowiem nie dość, że w obydwóch resursach i w Harmonji zapowiedziano wieczory tańcujące, lecz w wielu prywatnych domach urządzają takowe również, w dniu dzisiejszym. Widocznie Warszawa nie uważając na długość tegorocznego karnawału chce go zużytkować w całości.

— Wczorajszy wieczór tańcujący w klubie ruskim na dochód Mikołajewskiej ochrony, do świetniejszych zaliczyć można. Zaszczycona obecnością JW. Hrabiego Namiestnika, zabawa ta przedłużyła się do późna wśród wesołości ogólnej. Tak więc podwójny cel wieczoru, filantropijny i rozrywkowy w zupełności osiągniętym został. Następne wieczory tańcujące w klubie odbędą się w dniach 25 stycznia i 8 lutego v. s., a w dniu 19 lutego dany tam będzie świetny bal z kolacją składkową.

— Mówiąc wczoraj o czwartkowym na benefis p. Lewandowskiego danym koncercie, w resursie obywatelskiej, oznaczyliśmy cyfrę zgromadzonych słuchaczy na 400 z górą. Wczorajszy *Kurjer Codzienny* cyfrę tę do tysiąca podnosi. Różnica gruba... i wyrównać ją można tylko za pomocą podwójnej ze strony obydwóch sprawozdawców koncesji.

— Wspominaliśmy o zamiarze powtórzenia zbiorowego koncertu wokalnego uczenic i uczniów W. Troschla w resursie obywatelskiej, na dochód ubogich warsz. tow. dobroczynności—dopełniamy tej wiadomości, że do zaproszenia koncertantów by nie odmówili udziału w spełnieniu dobroczynnego dzieła, wyznaczone zostały trzy delegacje z członków towarzystwa, w których skład wchodzą: pp. K. Fiszer, A. Preyss, Zaborowski, Dr. Karwowski, K. Potkański, St. Bogowolski, Leskiewicz, Hubert i Brzeziński. Urządzenia sali podjął się p. J. Elsner.

— Koncert p. Szablińskiego zasłużonego weterana orkiestry tutejszej, a nestora wiolonczelistów warszawskich, ogbędzie się na początku przyszłego miesiąca.

— Jeszcze jeden koncert urządzonym być ma dla pomnożenia funduszów tutejszego zakładu leczniczego dla dzieci. Odbędzie się on w sali ratuszowej w końcu przyszłego tygodnia. Nie wątpimy że koncert w tak zacnym urządzony celu, najświetniej się powiedzie.

— Próby amatorskiego teatru na dochód dobroczynności, dotąd odbywane w dolnej sali w dziedzińcu, przeniesione zostaną do sali teatralnej w dobroczyunności zaraz po opuszczeniu jej przez p Mohameda Izmaela magika, którego onegdajsze przedstawienie na korzyść ubogich przyniosło rsr. 50 brutto.

— Zapowiedziany dziewiąty odczyt publiczny na dochód ubogich, mieć będzie p. Mikołaj Brüner dr. medycyny, właściciel zakładu leczniczo-elektrycznego „o elektryczności i jej historji", z zastosowaniem i demonstracją ważniejszych przyrządów i doświadczeń, w przyszły poniedziałek o godzinie 6-ej wieczorem. Cena wejścia jak zwykle.

— Dla pociechy spragnionych czystego zdroju wiedzy... donosimy że podobno jeszcze jeden zjawił się prelegent, p. St. Kramsztyk, który także ma zamiar wystąpić z odczytem na rzecz ubogich w sali dobroczynności.

— Sprawca kradzieży pieniędzy rubli 400 i kosztowności, na sumę rs. 280, spełnionej u Brandli Klaczki, przybyłej tu z Wilna, o czem ogłoszono było w *Gazecie Policyjnej*, dnia 7 (19) stycznia r. b., wykryty i aresztowany został przez policję, wszystko prawie przez niego skradzione, prócz niewielkiej ilości strwonionych pieniędzy, odebrano i właścicielce powrócono, akta zaś sprawy wraz z winowajcą, właściwemu sądowi oddano.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Bielańskim, Michał Czajkowski, stróż domu Nr. 2284*b*, napaliwszy w piecu węglem kamiennym, zamknął takowy zawcześnie i położył się spać, skutkiem czego od zagorzenia zmarł.

— Katarzyna Zmuda, lat 65 wieku licząca, żona stróża drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przywiezioną będąc do szpitala św. Ducha, w takowym po upływie kilku godzin zmarła. W celu wyprowadzenia śledztwa o powyższych wypadkach sądy zawiadomiono.

— W cyrkule Wolskim, Zygmunt Rojecki służący, przechodząc ulicę przez Żabią, poślizgnął się, upadł i złamał sobie nogę prawą. Odesłano go do szpitala św. Ducha.

— W cyrkule Powązkowskim, na ulicy Leszno, Maciej Świątek włościanin, w skutku nieostrożnej jazdy, zawadził o słup latarniowy Nr. 327 i takowy przełamał u samej podstawy. Świątek zatrzymanym został, w celu wynagrodzenia strat towarzystwu oświetlania gazem.

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie, poczynając od jutra to jest 11 (23) do 16 (28) stycznia r. b. włącznie, powinny być zapalane o godzinie 4-ej minut 45 wieczorem, a gaszone o godzinie 6-ej minut 30 wieczorem.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 21	*dziś* rs. 1 kop. 21.
Za frank	„ „ — „ $33\frac{1}{2}$	„ „ — „ $33\frac{1}{2}$.
Za złoty reń.	„ „ — „ 68	„ „ — „ 68.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

---

* (Najwyższy reskrypt.) Czytamy w gazecie *Wiest*, że 1-go stycznia 1870 roku, jenerał-gubernator moskiewski książę W. A. Dołgorukow, z powodu złożonych przez niego Najjaśniejszemu Panu powinszowań w dniu nowego roku, zaszczycony został następującym Najwyższym reskryptem:

„Książę Włodzimierzu synu Andrzeja! Z prawdziwą przyjemnością przyjęliśmy zakomunikowane przez was wynurzenie wiernopoddańczych życzeń mieszkańców Moskwy z okoliczności rozpoczynającego się roku. Widząc w tem wynurzeniu miłości i przywiązania do Nas i do Naszego Domu, te uczucia niezmienne przychylności dla tronu, które ożywiają oddawna mieszkańców ukochanej i wiernej stolicy Naszej, wyrażamy im, jak również wam osobiście, Naszą szczerą wdzięczność.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEXANDER".

w Petersburgu,
1 stycznia 1870 roku.

* (Telegram.) Podług tejże gazety, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu posłał na imię jenerał gubernatora moskiewskiego, pod datą 1-go stycznia 1870 r., telegram następującej osnowy:

„Dziękujemy wam, kochany książę, za powinszowania, i prosimy zakomunikować mieszkańcom Moskwy Nasze szczere życzenia na nowy rok."

„ALEXANDER."

* (Kwestja dróg żelaznych). *Goniec Urzędowy* donosi, że Najjaśniejszy Pan, na dniu 18 grudnia, Najwyżej dozwolić raczył kupcom petersburgskim 1-ej gildji, Ridinger i spółka, dokonać własnym ich kosztem badania dla przeprowadzenia drogi żelaznej z m. Tuły przez Kaługę do Smoleńska lub do m. Wiaźmy. — Podług *Nikołajewskiego Wiestnika*, otrzymano w Nikołajewie wiadomość z Petersburga, że kwestja budowy drogi żelaznej znamieńsko-nikołajewskiej złożoną już została w komitecie dróg żelaznych — Korespondent gazety *Ruskija Wiedomosti* pisze co następuje: Otwarcie ruchu na drodze żelaznej kijowsko - bałckiej na-

stąpi, jak słychać, nie wcześniej jak dopiero na wiosnę; dziwnem przeto wydaje się, dla czego konstruktor tej drogi, p. Filiol, zapewniał administrację drogi, że odda roboty ukończone 15-go września, kiedy i teraz jeszcze nie wszystko zostało u niego ukończone; administracja postarała się o doświadczonych urzędników i oficjalistów, którym potrzeba płacić zadarmo pensję w ciągu całego półrocza, i wszystko to z łaski p. Filiol'a. Nie powiem nic o naszej drodze, albowiem nie znam jej; lecz tabor jej—wagony, są gorsze od tych wszystkich, które widziałem w Rosji i za granicą, i są chyba nie gorsze od samych tylko wagonów belgickich: są one również nizkie, wązkie i wątłe: wszystko w nich odpowiada ich powierzchowności, lecz i takich nawet wagonów nie ma dotąd ilości dostatecznej. Dobrze, że Filiol jest nie belgijczykiem, lecz francuzem, możnaby bowiem wyprowadzić ztąd wniosek o wielkim jego patrjotyzmie, dla którego oddał pierwszeństwo złemu systemowi wagonów, nie zaś dobremu. I po cóż brać za wzór kraje tak dalekie, kiedy tu pod ręką, wagony drogi żelaznej kijowsko-kurskiej odznaczają się nietylko dogodnością, lecz także piękną powierzchownością. Most p. Struve'go przez Dniepr dla drogi żelaznej całkiem już prawie gotów, i ta piękna budowa zasługuje na uwagę. Oprócz trwałości, jest on także bardzo gustowny; jest to pomnik, który zaprawdę może służyć za ozdobę naszemu Dnieprowi historycznemu. — Podług gazety *Dziejatielnost'*, obiegają pogłoski, że kilka miesięcy temu udzielona została gwarancja rządowa dla akcji drogi żelaznej baltyckiej, lecz że niektóre powody przyczyniają się do zwlekania z ogłoszeniem tego środka.—*Syn Otieczestwa* donosi, że na fabryce odlewów żelaznych towarzystwa głównego dróg żelaznych ruskich, buduje się obecnie lokomotywa wzorowa, która ma znajdować się na przyszłej wystawie wyrobów fabrycznych.

* (Obniżenie opłat od depesz telegraficznych.) Gazety moskiewskie donoszą, że obniżenie opłat od depesz telegraficznych korespondencji wewnętrznej odroczone zostało do lipca, lecz że bardzo być może, iż przyjdzie do skutku wcześniej, jak powiadają, w marcu. Jako przyczynę tego odroczenia przytaczają trudność w pozakładaniu w zimie drutów pomocniczych, bez których nie można będzie obejść się, albowiem obniżenie opłat od depesz spowoduje niewątpliwie zwiększenie się korespondencji telegraficznej.

* (Ludność Petersburga). *Goniec Urzędowy* pisze, że w tekście artykułu „O rezultatach jednodziennego spisu ludności Petersburga," zamieszczonego w pomienionym dzienniku (z którego poczerpnęliśmy główne dane), liczba ludności Petersburga, mianowicie 666,915 mieszkańców (376,414 płci męzkiej i 290,501 płci żeńskiej), wykazana została podług pierwszego obliczenia, w tablicy zaś, która przedstawia ludność podług części miasta, liczba ludności jest nieco większa, mianowicie wynosi 667,026 mieszkańców (376,523 płci męzkiej i 290,503 płci żeńskiej), albowiem przy układaniu tej tablicy uwzględnione także zostały późniejsze poprawki i uzupełnienia. Skutkiem tego, ogólna suma wykazana w tablicy, powinna być uważana jako przedstawiająca rzeczywistą liczbę ludności Petersburga.

* (Handel z Chinami). *Goniec Urzędowy* ogłasza przepisy dotyczące handlu lądowego z Chinami, ułożone przez posła naszego w Pekinie, jenerał-majora Wlangali, z rządem chińskim, 15-go kwietnia 1869 roku. Przepisy te mają zastąpić dawne przepisy, co do których oba mocarstwa porozumiały się były 20-go lutego 1862 roku, i mają mieć moc obowiązującą, w rodzaju próby, w ciągu pięciu lat; zresztą, jeżeli po upływie tego terminu, rząd ani ruski ani chiński nie wynurzy życzenia co do zmian w nich, w takim razie zachowają one moc obowiązującą na następnych pięć lat; w razie zaś natrafienia na wielkie niedogodności przy wykonywaniu ich, obie strony mogą porozumieć się pomiędzy sobą co do zmian, nie czekając upływu terminu. Podług tych przepisów, wzdłuż granicy obu państw, na przestrzeni 100 li chińskich (około 50 wiorst ruskich) w jedną i drugą stronę, dozwala się prowadzić handel bez opłaty ceł. Kupcy ruscy mają także prawo trudnić się handlem bez opłaty ceł we wszystkich tych punktach Mongolji zostającej pod władzą Chin, w których znajdują się władze chińskie (to jest gdzie zaprowadzona została administracja chińska), oraz we wszystkich ajmakach znajdujących się pod zarządem bezpośrednim tych władz. Również rząd chiński nie będzie im bynajmniej przeszkadzać, jeżeli oni życzyć sobie tego będą, jeździć dla handlu i do tych punktów Mongolji, gdzie administracja chińska nie została zaprowadzona. Za towary ruskie przywożone do Tian-Tsinu, pobiera się cło przywozowe o $1/3$ część mniejsze od ogólnej taryfy zagranicznej. We wszystkich portach północnych i południowych, otwartych dla handlu zagranicznego, kupcy ruscy, przy wywozie i przywozie morzem towarów tak chińskich jak i zagranicznych, ulegają przepisom ogólnym, ustanowionym dla zagranicznego handlu morskiego.

Austrja i Ziemie słowiańskie

* (Podróż cesarza i cesarzowej). *Wiedeń, 20 stycznia.* Cesarz wyjechał wczoraj po południu do Budy. Cesarzowa przyjechała tamże dziś z rana z Rzymu. (*Wiener Z.*)

* (Ministerstwo. — Projekt adresu. — Usposobienie umysłów). *Wiedeń, 18 stycznia.* Wszelkie kombinacje, które obiegały w ciągu ostatnich dwóch dni w przedmiocie kandydatów na wakujące stanowiska ministerjalne, uznawane są dziś ze strony kompetentnej za bezzasadne, albowiem nie miały dotąd miejsca narady stanowcze pomiędzy ministrami pozostałymi na urzędach. Położenie rzeczy przedstawiane jest ze źródła półurzędowego w ten sposób, że nawet większość członków gabinetu przedlitawskiego uważa siebie jako dymisjonowanych. Zadanie ich zależy jedynie na porozumieniu się co do osoby nowego prezesa ministrów, i jak skoro takowy zostanie znaleziony, przystąpi on do stanowczego ukonstytuowania na nowo ministerstwa. Nie ulega wątpliwości, że najprzyjemniej byłoby dla pięciu ministrów, gdyby książę Karol Auersperg, lub jego brat, teraźniejszy wielki marszałek kraju czeskiego, książę Adolf, chciał objąć prezydencję w ministerstwie. Ministrowie, którzy pozostali na swych urzędach, przeniknięci są przekonaniem, że żywioł arystokratyczny nie powinien być pominięty przy ukonstytuowaniu na nowo gabinetu. Lecz zauważyć należy, że z jednej strony stosunki arystokracji do sfer dworskich, z drugiej zaś strony przychylność tej części arystokracji, która uchodziła dotąd za wierną konstytucji, zostały mocno zachwiane. Przy tej sposobności sprostować wypada szerzone tu i owdzie błędne twierdzenie, jakoby p. Plener'owi dla tego powierzona została tymczasowa prezydencja w ministerstwie, że on jeden tylko z pomiędzy ministrów pozostałych na urzędach należy do stanu szlacheckiego. Najpierw, to ostatnie przypuszczenie jest całkiem bezzasadne, albowiem oprócz p. Plener'a, minister wychowania publicznego, kawaler Hasner von Artha, należy także do stanu szlacheckiego, i powtóre, przy mianowaniu tymczasowego prezesa ministerstwa, nikt inny oprócz p. Plener'a nie mógł być do tego powołany, albowiem jest on co do stopnia najstarszym wśród swych kolegów. Powołanie każdego innego ministra do przewodniczenia w gabinecie, wyglądałoby jak gdyby chciano wywierać nacisk na decyzje członków gabinetu, podczas gdy tym ostatnim powinna być pozostawiona zupełna swoboda postanowień. — Oprócz posad wakujących w ministerstwie przedlitawskiem, zgon ogólno-państwowego ministra skarbu, p. Becke, spowodowała także wakans w ministerstwie wspólnem. Co do tego także wakansu szerzone są rozmaite kombinacje. Powiadają tu powszechnie, że jeden z węgrów powołany zostanie na to stanowisko; są nawet tacy, którzy twierdzą stanowczo, że p. Lonyay, węgierski minister skarbu, mianowany będzie ogólnopaństwowym ministrem skarbu. W Węgrzech przeciwnie panuje przekonanie, że obsadzenie na nowo wakującego stanowiska ogólno-państwowego ministra skarbu jest zbyteczne; pisma węgierskie powiadają to otwarcie, przyczem dają radę, ażeby niewielki zakres interesów, jakie koncetrują się w ogólnopaństwowem ministerstwie skarbu, powierzony został, za stosownem wynagrodzeniem, któréjkolwiek z administracji bankowych. W najwyższych atoli sferach rządowych przywiązują do utrzymania nadal ministerstwa pomienionego daleko większą wagę, niż w Węgrzech. — Co do przebiegu mających rozpocząć się jutro rozpraw nad adresem, widoki większości są jeszcze pomyślniejsze niż były dotąd, albowiem klub najbardziej krańcowej lewicy zrzekł się przemawiania na korzyść projektu adresu mniejszości. Niektórzy mówcy frakcji pomienionej będą może jeszcze uważać za swój obowiązek dać poznać swe odrębne przekonania, lecz właściwych przeciwników adres zredagowany przez barona Tinti mieć będzie teraz jedynie w polakach galicyjskich, słowieńcach i tyrolczykach klerykalnych. Lecz im mniejsze rozmiary przybiera opór w izbie deputowanych przeciw sposobowi zapatrywania się memorjału większości, z tem większą za to stanowczością wychodzi na jaw opinja publiczna pomiędzy ludami nienależącemi do szczepu niemieckiego. Dzienniki czeskie współzawodniczą pomiędzy sobą w polemice nadzwyczaj ostrej przeciw tej frakcji ministerstwa, która odniosła zwycięztwo. Ministrowie większości napastowani są formalnie w tych dziennikach, które obejmują oświadczenie wyraźne, że propozycje względem układów nie będą pod żadnym warunkiem przyjęte od tych ministrów. Nowy gabinet będzie musiał rozwinąć bezwątpienia tyleż energji co i umiarkowania, ażeby oburzenie wywołane wśród ludów słowiańsko-austrjackich z powodu powodzenia odniesionego przez stronnictwo konstytucyjne, zostało złagodzone o tyle, iżby nie spowodowało w rozmaitych punktach wybuch jawnej walki plemiennej. (*Nordd. A. Z.*)

* (Kwestja ministerjalna). Układy w przedmiocie sposobu, w jaki zastąpieni być mają trzej ministrowie, którzy wyszli z gabinetu przedlitawskiego, trwają jeszcze dotąd. Co się tyczy prezydencji w gabinecie, wakującej na skutek dymisji hr. Taaffe'go, zdaje się, że decyzja waha się jeszcze pomiędzy księciem Adolfem Auerspergiem i teraźniejszym ministrem wychowania publicznego, p. Hasner'em. Podług *Neue freie Presse*, kandydatura tego ostatniego ma mieć większe szanse powodzenia. Toż pismo powiada, że robione są w dalszym ciągu usiłowania, ażeby nakłonić p. Kaiserfelda, prezesa izby deputowanych, do wejścia do ministerstwa. Jeżeli zaś gazeta *Die Presse* w sprzeczności z tem zapewnia, że z p. Kaiserfeld'em nie są prowadzone w tym względzie układy urzędowe, uważać to należy jedynie jako spór o wyrazy. Zresztą to ostatnie pismo pisze co następuje o teraźniejszem położeniu rzeczy: „Jedno wychodzi coraz bardziej na jaw, mianowicie, że chodzi nie o uzupełnienie, lecz raczej o ukonstytuowanie na nowo gabinetu przedlitawskiego, który to sposób zapatrywania się podzielają głównie ci ministrowie, którzy zostali na urzędach. W każdym razie, tryb taki byłby najstosowniejszym pod względem konstytucyjnym; obok tego, nowe ministerstwo byłoby w ten sposób w możności zmodyfikowania stanowczego *non possumus*, sformułowanego w memorjale większości, i postawienia na widoku stosownego działania politycznego, bez którego—o czem zresztą ministrowie większości musieli już dziś przekonać się — ominięcie skały podwodnej jest niemożebne." Czy uwaga powyższa jest uzasadnioną, lub też czy jest jedynie ze strony gazety *Die Presse* usiłowaniem dla zapobieżenia niebezpieczeństwu opozycji zawziętej względem nowego gabinetu, przyszłość okaże. Tymczasem w obozie czeskim nie chcą dawać, jak się zdaje, wiary, ażeby mogły zajść zmiany w poglądach teraźniejszych ministrów na kwestję pojednania. Pisma czeskie usiłują raczej, po opamiętaniu się po początkowem przerażeniu z powodu rezultatu przesilenia ministerjalnego, podwoić ostrość swej polemiki przeciw ministrom pozostałym na urzędach, ażeby odzyskać czas stracony. *Pokrok* rozdziela swe wybuchy gniewu pomiędzy ministrów, którzy „nastraszyli i sterroryzowali" cesarza, a izbę panów, będącą „punktem zbiorowym rozkiełznanych namiętności stronniczych, które, pod względem ich wartości moralnej, stoją na równej stopie z każdem zbiegowiskiem socjalistowskiem robotników." Gazeta *Politik* jest jeszcze bardziej gwałtowna. Uważa ona dymisję trzech ministrów jako rozbrat z całą słowiańszczyzną Austrji, grozi walką plemienną i powiada: „Jeżeli pięciu ministrom, Giskrze, Herbst'owi, Brestel'owi, Hasner'owi i Plener'owi, powiedzie się pożreć nas lub zdeptać nogami, w takim razie będą oni pierwszymi prorokami cywilizacji, i uznanie nie ominie ich. Lecz jeżeli powiedzie się nam uczynić to szaleństwo polityczne śmiesznem i rozpędzić jego przedstawicieli, w takim razie będziemy w łasce i prawo nie ominie nas."

* (Sprawa dalmacka). *Corresp. slave* opowiada w sposób malowniczy o zjeździe w górach Doljemo, parlamentarzy austrjackich z jednym z głównych dowódców powstania Sawą Rodoviczem. Rodovicz oświadczył, że dalmaci nie zgodzą się nigdy na wydanie broni. „Oddaliśmy się, wyrzekł on, monarchji austrjackiej, ale pod warunkiem, że nie będziemy płacili żadnych podatków. Broniliśmy zresztą zawsze kraju i jesteśmy jeszcze gotowi bić się z włochami, turkami i czarnogórcami. Jesteśmy wierni i oddani cesarzowi, ale nie chcemy słuchać urzędników, kiedy ci chcą więcej rozkazywać jak sam monarcha. Broń nasza jest dziedzictwem przekazanem nam przez naszych przodków; nie potrafią nam jej wydrzeć, dopóki tylko jedna kropla krwi płynie w naszych żyłach." Słowa te są śmiałe. Określają one z energiczną stałością, naturę i rozciągłość roszczeń Dalmacji. (*La Fr.*)

Francja.

* (Projekt uchwały senatu). *La Fr.* z dnia 19 stycznia pisze: Niektóre dzienniki donoszą, że ma być wkrótce przedstawiony projekt rozdzielenia władzy ustawodawczej pomiędzy senat i ciało prawodawcze. Ogłaszają nawet nazwiska senatorów, którzy przyłączyli się do tej inicjatywy. Wiadomośc ta jest zupełnie mylną. Jak to już powiedzieliśmy, pewna liczba członków wysokiego zgromadzenia radziła słusznie, że należałoby zredukować konstytucję do prostego wynurzenia głównych zasad, tworzących podstawę państwa i społeczeństwa politycznego. Upatrywali oni w tem środek ochronienia zasadniczego aktu naszych instytucij od bardzo częstych poprawek; przywrócenia dziedzinie prawodawczej uzupełniających rozporządzeń, które z swojej natury są bardzo zmienne i ciągle udoskonalają się, i oddania tym sposobem w ręce reprezentacji narodowej obszernej części władzy, należącej dotąd do władzy ustawodawczej. Myśl ta przyjęta podobno przez rząd, stała się punktem wyjścia odbywanych za wspólną zgodą narad. Ale to badanie ma na celu przygotowanie żywiołów ogólnego i stanowczego rozwiązania, a nie ułożenia osobnej uchwały senatu jak ta, o której mówiono.

* (Proces Rocheforta). P. Henryk Rochefort wezwany został na 22 stycznia przed 6 izbę sądową. Na to samo posłuchanie wezwani zostali pp. Szymon Deveuse i Paskal Grousset, obwinieni o przestępstwo obrazy wymierzonej przeciwko osobie cesarza i członkom rodziny cesarskiej, o wzywanie raz czy kilka razy do okazania nieposłuszeństwa prawom. *(La Patr).*

Włochy i Rzym.

* (Kwestja rzymska). Pisma włoskie nie są zadowolone z oświadczeń nowego gabinetu francuzkiego w przedmiocie kwestji rzymskiej. Tak *Opinione* jak również *Nazione* zwracają uwagę na tę okoliczność, że Włochy wykonały zobowiązanie włożone na nie traktem wrześniowym co do odpierania ataku na państwo kościelne; rzeczą przeto jest Francji, ażeby wykonała ze swej strony warunki traktatu i wycofała swe wojska z państwa kościelnego. W każdym razie sprzeciwia się to całkiem duchowi traktatu, jeżeli rząd francuzki stawia dla ewakuacji państwa kościelnego osobne termina, jak np. ukończenie obrad soboru. W ogóle atoli rozumowania pism włoskich trzymają się w granicach polemiki umiarkowanej, i zasługuje na uwagę to, że oba pisma wyż wzmiankowane trzymają się podstaw traktatu wrześniowego. *(Nordd. A. Z.)*.

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Sprawa turecko-egipska). Depesza z Trjestu z dnia 17 stycznia donosi, że ostatnia ugoda dokonana pomiędzy Portą i wice-królem Egiptu zaczyna wchodzić w wykonanie. Jeden statek pancerny zbudowany w tym porcie na rachunek wice-króla, wydany został wczoraj ajentom rządu tureckiego, którzy obowiązani są zawieść go do Konstantynopola. Z drugiej strony znów parostatek przewozowy marynarki tureckiej odpłynął do Aleksandrji dla zabrania na swój pokład karabinów iglicowych, które wice-król rozkazał także wydać. Spór więc turecko-egipski jest dziś już całkiem załatwiony. *(La Patr)*.

Hiszpanja.

* (Stronnictwa.) Wybór p. Zorilla kandydata progresistów i radykalnych, na prezesa kortezów hiszpańskich, uważany jest za początek starcia pomiędzy różnemi żywiołami koalicji, która już tak dawno rządzi Hiszpanją. Należy zwrócić uwagę na to, że p. Rios-Rosas, który otrzymał 61 głosów, należy do stronnictwa unji liberalnej, i że p. Figueras poparty przez 39 głosów, był kandydatem stronnictwa republikańskiego. Wybór ten prezesa dostarczył zatem różnym stronnictwom sposobność do obliczenia swoich sił. *(La Fr.)*

Anglja.

* (Oszczędności.) P. Gladstone zmniejsza ciągle wraz z swoimi kolegami, o ile się da, wydatki i podatki w Anglji. Już w roku zeszłym dokonane zostały wielkie oszczędności w budżetach wojny i marynarki. *Army and Navy Gazette* donosi, że i w tym roku kontyngens sił wojennych zmniejszony zostanie o dziesięć tysięcy ludzi. *(La Fr.)*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 10 (22) Stycznia.

Kalendarz.

W niedzielę 11 (23) stycznia, — śśw. *Zaślubiny N.M.P.* Ildefonsa bisk. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 56; zach. o godz. 4 min. 28.

W poniedziałek 12 (24) stycznia, — św. Tymoteusza bisk. Słońce wsch. o godz. 7 min. 55; zach. o godz. 4 min. 30.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — 6.°9 R.

Wczoraj.	o g 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	756.9	756.9
Termometr Reaumura	—5.°3	—3.°7
Stan nieba	pochmurny.	na p.pogodny.

Największe zimno — 8,°4 R. Najmniejsze zimno — 3,°2 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali .

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, opera w 4-ch aktach, **Semiramida**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony.— Osoby: Semiramida — pani Carlotta *Marchisio*; Arsaces—pani Barbara *Marchisio*; Idreno — p. *Marin*; Assur—p. *Rota*; Oroc—p. *Dela Torre*; Cień Ninusa— ***. — *Jutro*, w niedzielę, balet **Flick i Flock**. — *Wczoraj*, w piątek, dawano trajedję **Romeo i Julja**, było osób 1078.

TEATR ROZMAITOSCI. —*Dziś*, w sobotę, komedja w 1 akcie, **Gra w komórki**. — Osoby: Hortensja d'Aubray młoda wdowa—pani *Borkowska*; Oktawja, jej siostrzenica—pani *Szymanowska*; Karol d'Aubray, ich kuzyn, opiekun Oktawji—p. *Stolpe*; Dorjan—p. *Piasecki*; Fruchet—p. *Chomiński*; Lokaj pani d'Aubray—p. *Adler*; Garderobiana pani d'Aubray—panna *Seredyńska*; —komedja w 4 aktach, **Zemsta za mur graniczny**.—Osoby: Cześnik Raptusiewicz—p. *Zamojski;* Klara, jego wychowanica — pani *Ostrowska;* Rejent Milczek— p. *Chęciński;* Wacław, syn Rejenta— p. *Piasecki;* Podstolina — pani *Mazurowska;* Papka—p. *Chomiński;* Dyndalski marszałek— p. *Panczykowski*, Śmigalski dworzanin — p. *Jejde*, Perełka kuchchmistrz — p. *Dobrowolski* (wszyscy trzej dworzanie Cześnika); Michał Kafar—p. *Dąbrowski*, Maciej Mientus—p. *Adler* (obadwaj mularze). — *Jutro*, w niedzielę, komedja **Syn Giboyera**.

W SALACH REDUTOWYCH. — *Jutro*, w niedzielę, *czwarta* **Maskarada**,— w czasie której daną będzie w teatrze wielkim: opera **Dzwonek**, — w teatrze rozmaitości: monodram **Icek zapieczętowany**.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

TEATR MAGICZNY (przy ulicy Miodowej w domu Lessera N. 490/1).—*Dziś i codziennie* z wyjątkiem piątków, **Wielki wieczór fantastyczno-wschodni** w nowym zupełnie rodzaju, dany przez profesora *Levieux Galeuchet*, czyli czarnoksiężnika Wschodu. Fizyka, magja, czarnoksięstwo, magnetyzm. — Początek o godzinie 7-ej. — NB. *Co niedziela* przedstawienie **dla dzieci** o godzinie 2-ej, po cenie połowicznej.

W SALI WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA DOBROCZYNNOŚCI (na Krakowskiem - Przedmieściu). — *Dzis i codziennie*, do d. 11 (23) stycznia włącznie, *nieodwołalnie* ostatnie **przedstawienia sztuk magicznych** *Muchamed Izmaela*, magika J. W. Szacha Perskiego, — na zakończenie przedstawienia **ścięcie głowy** żywemu człowiekowi.—Początek o godzinie 7 $\frac{1}{2}$.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). —*Dziś i codziennie*, **przedstawienia izraelskiej trupy dramatycznej, w języku niemieckim**. — Początek o godzinie 7 $\frac{1}{2}$ wieczorem.

W SALONACH PRADO (za rogatkami Wolskiemi). — *W niedziele i każde święto*, **Wieczory tańcujące**. — Mężczyzni płacą po kop. 30;— damy w towarzystwie mężczyzn bezpłatnie.— Na **Bale** bilet wejścia kop. 50 i na ubogich kop. 5.—Omnibusy z placu Krasińskiego kursują na miejsce po kop. 15 od osoby.— Kontramarkarnia obok sali oranżeryjnej.

---

* Przyjechał do Warszawy: jenerał-lejtnant *Kostanda*, z Petersburga; — wyjechali: jenerał - major *Kochanow*, do Petrokowa; rzeczywisty radca stanu *Matwiejew*, do Kijowa.

* Dnia 9 (21) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 49, wyzdrowiało 45, umarło 4, pozostało 1980 (mężczyzn 941, kobiet 1039), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 177, kobiet 172.

* Dnia 9 (20) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan:* płci mezkie 8, płci żeńskiej 9; *starozakonnych:* płci mezkiej 4, płci żeńskiej 4, razem 25; —**zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* 4; *starozakonnych* 2; — **umarło:** *chrześcjan:* płci mezkiej 6, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci mezkiej 4, płci żeńskiej 3, razem 20.

Ceny Targowe.

dnia 9 (21) Stycznia 1870 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od rs.	Korzec od kop.	do rs.	do kop.
			ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	10	56	5	$62\frac{1}{2}$	6	60
Żyto	6	24	3	80	3	90
Jęczmień	5	28	2	70	3	30
Owies	3	36	2		2	10
Groch polny	6		3	$37\frac{1}{2}$	3	75
Kartofle	1	60	—	90	1	—

Pud siana od kop. 30 — $33\frac{1}{2}$. Pud słomy od kop. 22 - 25.

Dowozy: Pszenicy 86; Żyta 69; Jęczmienia 57; Owsa 229 czetwerti.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

Petersburg, d. 9 (21) Stycznia 1870 r.

	za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	$29\frac{7}{16}$ $\frac{1}{2}$
„ Hamburg „	$26\frac{3}{16}$
„ Amsterdam „	$146\frac{3}{4}$
„ Paryż	309
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	$85\frac{1}{2}$
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-sza „ Premjowa z r. 1864.	$154\frac{3}{4}$
2-ga „ „ z r. 1866.	$154\frac{3}{4}$
5% Bilety Bankowe	89
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	$144\frac{1}{4}$
Obligacje „ „ „ „	—
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej	105
„ „ „ „ Wiedeńskiej	—
5% Listy Zastawne Ruskie	$107\frac{1}{4}$
Imperjały.	665
Dyskonto.	$6\frac{1}{2}$%
Bilety bank. 3 em.	—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 10 (22) Stycznia 1870 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne.	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—
Pruski kurant za 100 tal	—		—	—
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—		—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę.	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—		—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	94	68	94	35
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	93	68	93	35
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	—	—	100	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	76	94	76	64
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—	—	—	—
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100		—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	100	67
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	100	33
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	155	—	—	
„ „ „ z 1866 rs. 100	155	50	—	
5% Listy Zastaw. Rosji	108	17	107	67
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	66	50	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—		—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	72	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—		
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	—		—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—		—	—

WEXLE.

			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	119	40	119	25
„	„ „	k. t.	—		—	—
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—		—	
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	14	8	12
Paryż.	300 Frank.	2 m.	97	35	97	20
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	98	$32\frac{1}{2}$	98	10
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	33
„	„ „	k. t.	100	17	100	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. $32\frac{2}{9}$.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs.— k. $55\frac{2}{3}$.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OTWARCIE SPADKÓW.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 337. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Róży Cichońskiej, właścicielki sum: rs. 738 kop. 19½, i rs. 15 na nieruchomości w Warszawie Nr. 2403c w dziale IV pod Nr. 23 wykazu zabezpieczonych; 2. Franciszka Maciejewskiego, właściciela sumy rsr. 950 z procentem i rs. 36 i 8 kosztów na dobrach Michrów z przyległościami z Okręgu Czerskiego w dziale IV pod Nr. 26 wykazu zabezpieczonych, które to sumy zabezpieczone są także sposobem ostrzeżenia na dobrach Szczaki z Okręgu Błońskiego w tymże dziale pod Nr. 24; 3. Jakóba Janasa Prusak, właściciela sum: rs. 22,500 i rs. 11,250 na dobrach Duninowo z Okręgu Kowalskiego, w dziale IV, pod Nr. 12 i 13 wykazu zabezpieczonych, i właściciela lasu mórg 25, z tychże dóbr nabytego, wnioskiem Nr. 67 vol. II do do zabezpieczenia podanego; 4. Domicelli Franciszkowskiej, właścicielki sumy złp. 1.000 na dobrach Mikołajczewice i Krająłki z Okręgu Włocławskiego, w dziale IV, pod Nr. 4 wykazu zabezpieczonej, i właścicielce prawa ze sporu wnioskiem Nr. 29 w księdze wieczystej tychże dóbr objawionego; otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin w Kancelarji Hypotecznej na dzień 13 (25) Lipca 1870 r.

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Heleny Kowalskiej, właścicielki sumy rs. 4,075 kop. 87, na dobrach Szewce-Nadolne z Okręgu Orłowskiego, w dziale IV pod Nr. 12 wykazu lokowanej; 2. Michała Biro, współwłaściciela nieruchomości w Warszawie Nr. 2729 i właściciela ostrzeżenia w księdze wieczystej tejże nieruchomości z wniosku Nr. 87, do zabezpieczenia podanego; otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin na dzień 13 (25) Kwietnia 1870 r., w Kancelarji podpisanego Rejenta.

Hipolit Truszkowski.

N. D. 385. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Agnieszki z Mroczków Kossakowskiej, zmarłej w dniu 20 Kwietnia 1815 r., wierzycielki sumy rsr. 900 z większej 1,800 rs. na dobrach Pękosław i Kowalew z Powiatu Miechowskiego, w dziale IV wykazu pod Nr. 4 ubezpieczonej.

2. Karola Dąmbskiego, zmarłego w d. 11 (23) Października 1869 r. co do dóbr Morsko i Chruszczyna-Wielka wraz z wynagrodzeniem likwidacyjnem w dobrach Chruszczyna przyznanem, w Okręgu Sądowym Szkalbmierskim Powiecie Miechowskim będących, jak niemniej co do sumy rs. 3.000, w listach zastawnych na dobrach Bobinie z O-gu Szkalbmierskiego w dziale IV wykazu hypotecznego pod Nr. 21 ubezpieczonej, otworzyły się spadki, do regulacji których, termin na dzień 16 (28) Lipca 1870 r., w Kancelarji mej wyznaczonym został.

Kielce d. 27 Grud. (8 Stycz.) 1869/70 r.

1—2 Grzegórz Juszyński.

N. D. 377. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Ogłasza, że do regulacji spadku po śmierci:

1. Heleny z Szpringerów Brinken wierzycielki sumy rsr. 3,750 na dobrach Gnojna, Okręgu Błońskiego ubezpieczonej.

2. Konstantego Żyżniewskiego, współwierzyciela sumy rsr. 4,500 w sumie rsr. 6,645 mieszczącej się, tudzież wierzyciela sumy rsr. 6,575 w sumie rub. sr. 11,200 mieszczącej się, termin na dzień 20 Lipca (1 Sierpnia) 1870 r. wyznaczony zostaje.

Jan Masłowski.

N. D. *383. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Do ukończenia postępowania spadkowego po Antoninie z Łaszewskich Kazimierza Zalewskiego żonie współwłaścicielce dóbr Gołębiówki w okręgu Siennickim położonych, wyznacza się termin w d. 13 (25) Lipca 1870 r. w kancelarji hypotecznej w Warszawie.

Jan Jasiński.

N. D. 376. Pisarz Sądu Pokoju w Kazimierzu.

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Tadeusza i Antoniny Łapińskich oraz

2. Lai Edelsburgowej, właścicieli nieruchomości, pierwszych w mieście Opolu pod Nr. 15 a ostatniej w mieście Kazimierzu pod Nr. 8, 248, 250, 272 położonych, toczy się postępowanie spadkowe, do regulacji którego to spadku, termin w Kancelarji mojej na dzień 30 Lipca (11 Sierpnia) 1870 wyznaczam.

Kazimierz dnia 2 (14) Stycznia 1870 r.

Strycki.

N. D. *384. Pisarz Sądu Pokoju w Sejnach.*

Z powodu śmierci Szymona Mocarskiego właściciela nieruchomości w m. Sejnach pod Nr. 234 położonej, otworzył się spadek, do uregulowania którego, termin prekluzyjny na d. 18 (30) Lipca r. b. w Kancelarji mej wyznaczam.

Sejny d. 2 (14) Stycznia 1870 r.

1—2 J. Wiezbicki.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. *136. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.*

Na zasadzie art. 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień poszczególnych od Dyrekcji Głównej otrzymanych, podaje do powszechnej wiadomości, iż poniżej wymienione dobra ziemskie, jako zalegające w opłatach Towarzystwu Kredytowemu należnych, po spełznięciu przedaży przymusowychh pierwszych dla braku licytantów, są wystawione od zniżonego szacunku na sprzedaż przymusową drugą czyli ostateczną, która odbędzie się w mieście Kaliszu w pałacu Sądowym przy ulicy Józefiny w kancelarji hypotecznej Rejentów poniżej wymienionych.

1. Biała cz. II z papiernią Kopiec, w kontrowersie ze Skarbem będącą i z wszystkiemi przyległościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów w Okręgu Częstochowskim; zaległości po datę sprzedaży obliczone wynoszą rs. 1,660 kop. 70, vadium do licytacyi rs. 1,947, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,974 kop. 79, termin sprzedaży dnia 9 (21) Lutego 1870 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Wilchelmem Grabowskim.

2. Prusicko, składające się z folwarku i wsi Prusicko, z wsi Kuźnica-młyna i karczmy Almierz, z kolonij Rybaki, Moczydła, Gózd czyli Gwozdziec, Płaczki, Żychy, z osad Mieroszowy i Przyręby i z wszystkiemi przyległościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów, w Okręgu Nowo Radomskim; zaległości po datę sprzedaży obliczone wynoszą rs. 3,225 kop. 3, vadium do licytacji rs. 4,818, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,467 kop. 4, termin sprzedaży dnia 10 (22) Lutego 1870 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Wilchelmem Grabowskim.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana, w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej. Gdyby zaś Rejent przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, licytacja odbędzie się w jego kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Vadium oznaczone do licytacji wymagane jest w gotowiźnie, wszakże zastąpione być może odpowiednią ilością Listów Zastawnych lub Likwidacyjnych, wartość których według ostatniego kursu giełdowego obliczy się.

Ostrzeżenie. Jeżeli nikt nie zgłosi się z chęcią kupna, dobra przysądzone będą na własność Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Kalisz d. 16 (28) Grudnia 1869 r.

Prezes, Chełmski.

Pisarz, R. Bierzyński.

N. D. *370. Окружное Инженерное Управленіе.*

Отдается въ наемъ помѣщеніе подъ лавку объ одномъ окнѣ въ домѣ военнаго вѣдомства подъ N. 1245*a*, на улицѣ: „Новый Свѣтъ" въ Варшавѣ, на срокъ, какой пожелаютъ сами наниматели.

Объ условіяхъ для найма и о порядкѣ, въ которомъ должны быть заявлены условія нанимателей, можно узнавать въ Окружномъ Инспекторскомъ Управленіи въ Цитадели ежедневно кромѣ неприсутственныхъ дней. Заявленія принимаются до 15 (27) числа сего Января.

Г. Варшава, 7 Января 1870 года.

Временно и д. Начальника Инженеровъ, Генералъ-Маіоръ, Квашнинъ-Самаринъ.

N. D. 389. *Управленіе Новогеоргіевской Крѣпостной Артилеріи.*

Въ объявленіи о торгахъ кои назначены къ производству при Управленіи Новогеоргіевской Крѣпостной Артилеріи 1 Февраля сего года и о которыхъ напечатано въ NN. 283, 284 и 286 Варшавскаго Дневника, показано къ заготовленію 2160 штукъ брусьевъ сосновыхъ длиною 7 футъ, шириною и толщиною 6 дюймовъ.

По измѣнившимся обстоятельствамъ заготовленіе означеннаго лѣса отмѣнено, а потому желающіе торговаться на поставку прочихъ матеріаловъ показанныхъ въ означенномъ объявленіи, обязаны представить залогъ въ размѣрѣ 912 руб. вмѣсто 1,150 руб.

Кр. Новогеоргіевскъ, Января 7 д. 1870 г.

Командиръ Крѣпостной Артилеріи, Полковникъ, Тунощенскій.

N. D. 320. Александровская Таможня симъ объявляетъ, что съ 26 по 30 Января (7 на 11 Февраля) с. г. будутъ продаваться въ г. Влоцлавскѣ съ аукціона конфискованные товары по оцѣнкѣ всего на 5,000 рублей, состоящіе изъ бумажныхъ, шерстяныхъ, льняныхъ издѣліи и другихъ разныхъ мѣлкихъ товаровъ. Эти товары будутъ продаваться ежедневно, начиная съ 11 часовъ утра до 4 по полудни.

* *
*

Komora Aleksandrowo niniejszem ogłasza, iż w d. 26 po 30 Stycznia (7 po 11 Lutego) r. b., sprzedawane będą w m. Włocławsku przez publiczną licytację towary skonfiskowane, oszacowane razem na rs. 5,000, a mianowicie: wyroby wełniane, bawełniane, lniane, oraz inne różne towary. Wyż wspomnione przedmiota sprzedawane będą każdodziennie od godziny 11-ej rano do 4-ej po południu.

Александрово, 5 Января дня 1869 года.

Управляющій, Авенаріусъ.

N. D. 390. *Кольское Уѣздное Управленіе.*

На основаніи предписанія Калишскаго Губернскаго Правленія отъ 24 Ноября 1869 г. за № 7453, Кольское Уѣздное Управленіе симъ объявляетъ, что въ присутствіи онаго 12 (24) Февраля с. г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на подрадъ постройки двухъ мостовъ въ городѣ Сомпольнѣ отъ суммы исчисленной по утвержденной смѣтѣ 570 руб. 20 коп. сер. (in minus).

Желающіе участвовать въ торгахъ могутъ разсматривать условія и смѣту въ семъ Управленіи ежедневно въ присутственные часы.

Объявленія должны быть писаны по прилагаемой формѣ.

Г. Коло, 7 Января 1870 года.

Начальникъ Уѣзда, (......).

Форма декларацiи.

Вслѣдствіе объявленія Кольскаго Уѣзднаго Управленія отъ 7 Января с. г. за N. 149 обязываюсь взять въ подрядъ постройку двухъ мостовъ въ городѣ Сомпольнѣ за сумму.... руб.... коп. (прописью) подвергая себя условіямъ торговыхъ кондиціи, которыя мнѣ въ полнѣ извѣстны, квитанцію на уплоченный залогъ при семъ прилагаю, и за полученіемъ таковаго лично явлюсь (или о высылкѣ на мой счетъ по почтѣ прошу).

(Подписать имя и фамилію и показать мѣсто жительства).

N. D. *156. Кленовское Лѣсное Управленіе.*

Симъ поставляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи предписанія Калишской Казенной Палаты отъ 10 Ноября с. г. за N. 5949 въ присутствіи Кленовскаго Лѣснаго Управленія въ дер. Броншевице, Сѣрадзкаго Уѣзда на срокѣ 27 Января (8 Февраля) 1870 г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться публичные (in plus) торги на продажу лѣса изъ лѣсосѣки N. 14 Участка Колатна, предположенной на 1869 г., начиная оныхъ изъ онѣночной суммы 906 руб. сер. 25 к. с.

Желающіе участвовать въ торгахъ на покупку означеннаго лѣса обязаны внести въ мѣстную лѣсную касу, залогъ соотвѣтствующій 1/10 части суммы назначенной къ торгамъ.

Подробныя условія продажи могутъ быть пересматриваемыя въ канцеляріи Лѣснаго Управленія ежедневно во время служебныхъ занятій.

дер. Броншевице, Декабря 19 дня 1869 г.

Надлѣсничій, Войчинскій.

N. D. 155. *Кленовское Лѣсное Управленіе.*

Симъ публикуетъ во всеобщее свѣдѣніе, что согласно предписанія Калишской Казенной Палаты отъ 3 Сентября с. г. за № 2058 и 17 Сентября с. г. за № 2734 въ канцеляріи того же Лѣснаго Управленія въ д. Броншевице, Сѣрадзкаго Уѣзда 27 Января (8 Февраля) 1870 г. въ 10 часовъ утра будутъ производиться публичные торги на продажу лѣса отведеннаго беземельнымъ крестьянамъ изъ лѣсныхъ отпадковъ, а именно:

1. Изъ лѣснаго отпадка Пржерице дачи Подавачъ, начиная торги отъ оцѣночной суммы 6,433 руб 52 коп.

2. Изъ лѣснаго отпадка Лагевники, дачи Груецъ велькій, начиная торги отъ оцѣночной суммы 17,747 руб. 24 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ на покупку выше означеннаго лѣса, обязаны представить въ мѣстную лѣсну касу залогъ соотвѣтствующій 1/10 части суммы назначенной къ торгамъ.

Подробныя условія продажи могутъ быть пересматриваемыя въ канцеляріи Лѣснаго Управленія ежедневно во время служебныхъ занятіи.

д. Броншевице, Декабря 19 дня 1869 г.

Надлѣсничій, Войчинскій.

N. D. 374. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Wacława Popiel właściciela dóbr ziemskich w różnych miejscach w kraju tutejszym położonych, w Warszawie pod № 1259 lit. C zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Andrzeja Brzezińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 497 lit. A. zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu rsr 15.000, z procentem 5% od dnia 1 Lipcu n. s. 1869 r., oraz kosztów subhastacyjnych od Jana Hammer, właściciela nieruchomości № 1259*b* w Warszawie położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 1311 zamieszkałego, protokółem Ludwika Wichrowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 6 (18) Września 1869 r. sporządzonym, w drodze sadowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr. 1259*B* hypotecznym, narożnie do ulicy Chmielnej, w Cyrkule Policyjnym X, (Nowego Światu) w gminie Magistratu miasta Warszawy, pod № 29 policyjnym, w Cyrkule Administracyjnym IX i X, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III. w Warszawie położona, na gruncie emfiteutycznym do Skarbu Królestwa należącym, z którego opłaca się recznie czynszu rs. 22 kop. 10 stojąca, poszukiwaną wierzytelnością hypoteczne obciążona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Jana Hammer należąca, zaś w dzierżawnem posiadaniu Johana Raum za kontraktem urzędowym w dniu 5 (17) Lipca 1869 roku, przed Konstantym Dąbkowskim Rejentem sporządzonym, a hypotecznie objawionym, na czas od dnia 1 Lipca n. s. 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. za czynsz roczny rs. 3,000 zostająca, ogólnej rozległości gruntu około łokci kwadratowych 7,663 w przybliżeniu mieć mogąca.

Na gruncie zajmowanej nieruchomości stoją następujące zabudowania:

1. Dom z cegły palonej masiv murowany, o parterze, pierwszem i drugiem piętrze, z piwnicami. nad którego dach blachą żelazną kryty wyprowadzony komin duży o trzech wycierach.

2. Przystawka z cegły palonej masiv murowana blachą żelazną kryta do domu wyżej opisanego przystawiona.

3. Przystawka z cegły palonej masiv murowana blachą żelazną kryta, o parterze i dwóch pietrach.

4. Oficyna z cegły palonej masiv murowana o parterze, pierwszem i drugiem piętrze, z piwnicami, z dachem blachą żelazną krytym, nad który wyprowadzone 2 kominy murowane.

5 Oficyna z cegły palonej na wapno masiv murowana, o parterze, pierwszem i drugiem piętrze z piwnicami; nad dach dachówką karpiówką kryty wyprowadzone są 3 kominy murowane.

6. Oficynka mała z cegły palonej masiv murowana blachą żelazną kryta.

7. Komórka z drzewa postawiona, z jedną ścianą od tyłu z cegły palonej murowaną.

8. Komórki z drzewa postawione, ze ścianą tylną od ulicy Chmielnej z cegły palonej murowaną blachą żelazną kryte.

9. Zabudowanie z cegły palonej masiv murowane, blachą żelazną kryte z kominem murowanym nad dach wyprowadzonym, w którem mieści się pralnia ogólna i kloaki.

10. Komórka z drzewa postawiona blachą żelazną kryta, o jednych drzwiach.

11. Stajnia i wozownia w jednem zabudowaniu z cegły palonej masiv murowane, parterowe, dachówką holenderką kryte z okapami blachą żelazną obitemi.

12. Wozownia z cegły palonej masiv murowana dachówką holenderką, a w części blachą żelazną kryta, w której obecnie urządzona jest fabryka wód gazowych.

13. Oficyna z cegły palonej masiv murowana o parterze i jednem piętrze z dachem blachą żelazną krytym o 2 kominach murowanych.

14. Oficyna z cegły palonej masiv murowana o parterze i pierwszem piętrze, dach blacną żelazną kryty, z kominem murowanym.

15. Altana z drzewa z jedną ścianą otynkowaną a dwoma oszklonemi, blachą żelazną kryta.

16. Parkan z cegły na wapno masiv murowany, dachówką holenderką kryty, długi około łokci 54. wysoki łokci 8.

17. Parkan drugi z cegły palonej na wapno masiv murowany, długi około łokci 12, wysoki łokci 8.

18. Ogród fruktowy od podwórza ogrodzo-

ny sztachetami roboty stolarskiej. W ogrodzie tym znajduje się drzew owocowych około sztuk 20, krzewy bzu i klomby kwiatów,

19. Studnia balami cembrowana z pompą drewnianą i korbą żelazną.

20. Parkan z cegły palonej na wapno masiv murowany długi około łokci 4 a wysoki 7.

21. Parkan takiż sam, długi około łokci 17 a wysoki 7.

22. Podwórze obejmujące łokci kwadratowych około 2,800, całe kamieniami polnemi wybrukowane, z rynsztokami i trotoarami.

W nieruchomości tej zamieszkuje 12 lokalokatorów z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Andrzeja Brzezińskiego Obrońcy przy Senacie, w Warszawie, pod Nr. 497*a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożony, przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod N. 462 urzędującemu na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2 Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie pod № 405 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 8 (20) Września 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 8 (20) Września 1869 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 lit. a. posiedzenia odbywającego, o godzinie 10 z rana w Wydziale I-ym, dnia 10 (22) Grudnia 1869 roku.

Sprzedażą kierować będzie Andrzej Brzeziński, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 22 Wrześ. (4 Paźd.) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 22 Wrześ. (4 Paźd.) 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków Trybunału wyrokiem wydanym d 7 (19) Stycznia 1870 r. termin do przygotowawczego przysądzenia wyznaczył na d. 4 (16) Lutego t. r. godzinę 10 z rana. Popierający sprzedaż postąpił w warunkach za subhastowaną nieruchomość rs. 20,000.

Warszawa d. 7 (19) Stycznia 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 375. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art 682 K P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Amelji z Hrabiów Łubińskich Krasińskiej, Karola Hr. Krasińskiego obywatela ziemskiego małżonki w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej, w Warszawie pod N. 1259*c* zamieszkałej a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Andrzeja Brzezińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 497 *a.* zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu dwóch sum: jednej rs. 12,000 z procentem 5% od dnia 1 Lipca n. s. 1869 roku i drugiej rsr 3,000 z procentem od dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1869 r. liczącym się, oraz kosztów subhastacyjnych od Jana Hammer właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 2988 oznaczonej, w Warszawie pod Nr. 2988 zamieszkałego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 10 (22) Września 1869 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie narożnie przy ulicy Rozbrat i Książęcej pod Nr. 2988 hypotecznym, 30 nowym policyjnym, w Cyrkule Policyjnym IX Łazienkowskim, w gminie Magistratu miasta Warszawy, Administracyjnym IX i X, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie, na gruncie emfiteutycznym do miasta Warszawy należącym, z którego opłaca się rocznie do Kasy Ekonomicznej miasta Warszawy rs. 14 kop. 54 położona, przybliżonej rozległości około łokci kwadr. 20,693 mieć mogąca, prawem własności do Jana Hammer należąca, i w jego posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie zajmowanej nieruchomości stoją następujące: Zabudowania:

1. Ogród fruktowy w około parkanem z desek w słupy w części murowane, a w części drewniane otoczony, w ogrodzie tym znajduje się drzew owocowych około sztuk 120, oraz krzewy malin; agrestu i porzeczek.

2. Dom z drzewa postawiony parterowy z jedną izbą w poddaszu, z dachem kilkospadkowym, o 4 kominach żelaznych.

3. Piwnica z cegły palonej nieco nad ziemię wymurowana, tekturą smołowcoą kryta.

4. Zabudowanie z drzewa postawione, tekturą smołowcową kryte, z kominem z cegły palonej nad dach wysuniętym i rurą żelazną opatrzonym.

5. Kloaka i drwalnia w jednem zabudowaniu z drzewa postawionem tekturą smołowcową krytem.

6. Zabudowanie z drzewa postawione, tekturą smołowcową kryte, z kominem z cegły palonej nad dach wymurowanym, stajnie, wozownie i mieszkanie obejmujące.

7. Kloaka z drzewa postawiona, tekturą smołowcową kryta.

8. Piwnica oddzielna w ziemi wykopana, drzewem cembrowana, ziemią nakryta.

9. Domek z drzewa na podmurowaniu z cegły palonej postawiony, tekturą smołowcową kryty, z kominem murowanym nad dach wzniesionym.

10. Studnia z pompą drewnianą i korbą nad którą daszek gonciany, a na wierzchu gołębnik.

11. Podwórze od ogrodu w części sztachetami ogrodzone.

12. Sadzawka wodą napełniona drzewem morwowym wysadzona.

13. Altana z lat gontami kryta, z ławkami.

14. Dwie skrzynie do inspektów.

15. Parkan z desek w słupy z murłatą, długi około łokci 120 a wysoki 4.

W nieruchomości opisanej, obecnie znajduje się 3 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych, a jeden lokal próżny.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Andrzeja Brzezińskiego, Obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod Nr. 497 lit. *a.* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 1 (13) Września 1869 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 11 (23) Września 1869 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnien i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr 549 posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10 z rana w Wydziale I. dnia 10 (22) Grudnia 1869 r.

Sprzedażą kierować będzie Andrzej Brzeziński Obrońca przy Warsszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 24 Wrześ. (6 Paźd.) 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na Tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 24 Wrześ. (6 Paźd.) 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał wyrokiem wydanym dnia 7 (19) Stycznia 1870 r., termin do przygotowawczego przysądzenia wyznaczył na dzień 4 (16) Lutego 1870 r. godzinę 10 rano.

Popierający sprzedaż postąpił w warunkach za subhastowaną nieruchomość rsr. 2,000.

Warszawa d. 7 (19) Stycznia 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski

N. D. 393. Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie dwóch wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie, jednego w dniu 13 (25) Lutego 1869 r., dział majątku ruchomego i nieruchomego po niegdy Józefie z Mittów 1-o voto Lachowskiej, 2-o Strzemińskiej i Jacentym Strzemińskim czyli obojgu małżonkach Strzemińskich pozostałego, oraz oszacowanie i sprzedaż nieruchomości Nr. 208 w Pradze pod Warszawą położonej rozporządzającego, drugiego z dnia 11 (23) Września 1869 r. opinję o niepodzielności, oraz oszacowanie rzeczonej nieruchomości zatwierdzającego, obydwóch z powództwa Sabiny z Strzemińskich Bartłomieja Tomaszewskiego siodlarza żony, w asystencji i upoważnieniem tegoż męża czyniącej, czyli obojga małżonków Tomaszewskich w Warszawie pod Nr. 618 zamieszkałych, przeciwko Wiktorji z Strzemińskich Puchalskiej, Franciszka Puchalskiego urzędnika żonie, w asystencji męża swego czyniącej, czyli obojgu małżonkom Puchalskim, Joannie z Puchalskich Strzemińskiej wdowie, w mieście Sieradzu Gubernji Kaliszskiej, Anieli z Strzemińskich Mielczarskiej, Wincentego Mielczarskiego subiekta żonie, w asystencji męża swego czyniącej, czyli obojgu małżonkom Mielczarskim, oraz Franciszkowi Strzemińskiemu subiektowi w Pradze pod Warszawą pod Nr. 208 zamieszkałym, wystawia się na sprzedaż publiczną w drodze działu

NIERUCHOMOŚĆ

w Pradze pod Warszawą pod Nr. 208 położoną, prawem niepodzielnej własności do sukcesorów po niegdy Józefie z Mittów 1-o voto Lachowskiej, 2-o Strzemińskiej i Jacentym Strzemińskim pozostałych należącą, składająca się:

a) z domku letniego w ogrodzie drewnianego;

b) z sieni z komórką drewnianej;

c) z trzech parkanów;

d) z murów z cegły palonej na wapno pod zgorzałym domem:

e) z gruntu emfiteutycznego łokci kwadratowych 20,748 1/4;

f) studni.

Szczegółowo w taksie opisanych.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, W. Umieniecki Sędzia Trybunału delegowany, termin do odbycia drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 3 (15) Lutego 1870 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który odbędzie się w miejscu posiedzień Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I przed tymże Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 14,638 kop. 75 1/2 jako szacunku przez biegłych wykrytego, a warunki licytacyjne tak w kancelarji W. Pisarza Trybunału Wydziału I, jak i u podpisanego Patrona przejrzeć można.

Warszawa d. 10 (22) Grudnia 1869 r.
Izydor Karśnicki Patron.

N. D. 373. Na skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniach 3 (15) Kwietnia i 10 (22) Października 1869 r. zapadłych, na powództwo Barbary z Brudzyńskich Michała Felczyńskiego obywatela żony, w mieście Piasecznie zamieszkałego, w asystencji tegoż męża czyniącej, czyli obojga małżonków Felczyńskich, przez Antoniego Okolskiego Adwokata stawających, a Weroniką Brudzyńską wdową, w imieniu własnem, oraz jako matką i główną opiekunką nieletniego syna swego Jana Brudzyńskiego czyniącą, w mieście Piasecznie zamieszkałemi, przez Konstantego Grzybowskiego Patrona bronionymi, jako współsukcesomi po niegdy Kazimierzu Brudzyńskim, sprzedane będą w drodze działów:

1. Nieruchomość w mieście Piasecznie pod Nr. 26 położona, składająca się z domu mieszkalnego, stodoły, zabudowań gospodarskich i ogrodu, tudzież

2. Grunta orne po za miastem Piasecznem położone.

Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży są do przejrzenia w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I pod Nr. 549 i u podpisanego Adwokata sprzedaż tę popierającego, w Warszawie pod Nr. 550 zamieszkałego.

Licytacja części 1-ej zacznie się od sumy rs. 462 kop. 1 1/2. części zaś 2-ej od rs. 364, jako szacunku przez biegłych oznaczonego i odbędzie się przed W-ym Adolfem Kłodzińskim Sędzią delegowanym w miejscu posiedzeń Trybunału.

W terminie 1-ej publikacji zbioru objaśnień i warunków w dniu 5 (17) Stycznia r. b. odbytym, wyznaczony został termin do 2-ej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 20 Lutego (4 Marca) r. b. godzinę 10 z rana.

Warszawa d. 8 (20) Stycznia 1870 r.
Antoni Okolski, Adwokat.

N. D. 382.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 *a.* zamieszkały, jako Obrońca Tomasza Wojciechowskiego młynarza, wiadomo czyni i ogłasza, że na skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z dat: 26 Października (7 Listopada) 1868 r., 28 Marca (9 Kwietnia) 1869 r. i 12 (24) Września 1869 r., sprzedaną będzie w drodze działów

OSADA MŁYNARSKA

czynszowa, w terytorjum dóbr Wielka-Wola i Czyste, w Powiecie Warszawskim, num. policyjnym warszawskim 3091 *a.* oznaczona, a właściwio № 3091 bez litery mająca, na gruncie emfiteutycznym, do dóbr Wielka-Wola i Czyste należącym, położona, z którego opłaca się rocznie czynszu rs. 39, a składająca się:

1. Z domu drewnianego gontami krytego.
2. Komórek drewnianych deskami krytych.
3. Komórek drewnianych deskami krytych.
4. Kloak drewnianych.
5. Parkanów z desek.
6. Ogrodu łokci kwadr. 5760.
7. Podwórka łokci kwadr. 4,000, a o wrazt z placem pod zabudowaniami.
8. Wiatraku.
9. Wiatraku.
10. Gruntu łokci kwadr. 33678 1/2.

Współwłaścicielami tej osady są:

1. Tomasz Wojciechowski.

2. Magdalena Ładzińska wdowa.

3. Franciszka Ładzińska, panna pełnoletnia, wszyscy w sprzedawanej osadzie zamieszkali.

4, Ludwik-Piotr i Maksymiljan-Leopold, po 2 imiona mający, nieletni bracia Wojciechowscy, po Barbarze z Ładzińskich Wojciechowskiej, pozostałe dzieci, których głównym opiekunem jest ojciec wyżej wzmiankowany Tomasz Wojciechowski, przydanym opiekunem Michał Więckowski, majster młynarski, w Warszawie pod № 3090 *b.* zamieszkały, a opiekunem szczególnym Tomasz Kiedrzyński obywatel, w Warszawie pod № 3092 zamieszkały.

5. Zuzanna z Ładzińskich 1-o voto Kowalewska, obecnie Ignacego Kołodziejskiego, obywatela, żona, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniąca, czyli oboje małżonkowie Kołodziejscy, we wsi Gałachy Powiecie Płońskim Gubernji Płockiej zamieszkali.

Szczegółowy opis sprzedawanej osady, znajdujc się w taksie przez biegłych Henryka Muklanowicza, Antoniego Magnuskiego i Feliksa Makowskiego sporządzonej, którą, oraz zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, przejrzeć można u podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału III-go i u podpisanego Patrona.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniu 8 (20) Stycznia 1870 r., termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia, oznaczony został na dzień 27 Lutego (9 Marca) 1870 r. godzinę 9 3/4, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod № 549 urzędującego, w Wydziale III-im przed W-ym Kokowskim Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 2,954 kop. 74, jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa dnia 9 (21) Stycznia 1870 roku.
Kajetan Wałowski, Patron.

N. D. 380. Podaję do wiadomości: że w dniu 13 (25) Stycznia r. b. o godzinie 12 w południe na targu publicznym za Żelazną Bramą zwanym, w dniu 14 (26) Stycznia r. b. o godzinie 12 w południe na targu Stare Miasto zwanym i w dniu 16 (28) Stycznia r. b. o godzinie 12 w południe na targu za Żelazną Bramą w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości machoniowe, palisandrowe, jesionowe i sosnowe, jako to: łóżka, stoliki, szeszląg, kanapy, krzesła, fotele, konsole, sofa, kufer, serwantki, kantorek, fortepjan i t. p. różne przedmiota, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. *Kurman*, Komornik.

N. D. 379. W dniu 14 (26) Stycznia 1870 roku o godzinie 11 na targu Grzybów w Warszawie, w d. 15 (27) b. m. i r. na targu za Żelazną Bramą, różne meble machoniowe, jesionowe, garderoba męzka i naczynia miedziane przez publiczną licytację sprzedane będą.

A. *Markowski*, Kom. p. S. A. K. P.

N. D. 378. W dniu 12 (24) Stycznia 1870 roku o godzinie 11 z rana na placu targowym Grzybów zwanym i w d. 14 (26) Stycznia t. r. o godzinie 10 z rana na placu targowym pod Lwem przy ulicy Chłodnej zwanym w Warszawie prawnie zajęte ruchomości a mianowicie: meble palisandrowe, machoniowe i jesionowe, to jest: kanapy. krzesła, fotele, stoły, szafy, lustra, lichtarze, świeczniki, książki hebrajskie, wódka, konie, dorożki, lanszafty, miedź kuchenna; garderoba damska i t. p. przez publiczną licytację sprzedanemi będą.

Jan *Orłowski*, Komornik.

N. D. 397. Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, jesionowe, garderoba męzka i damska, samowar, garnek miedziany, lichtarze, perkalu łokci 20, bielizna i t. p., w dniach 13 (25) Stycznia r. b. na targu Stare Miasto i 14 (26) Stycznia r. b. od godziny 12 w południe na targu Grzybów zwanym w Warszawie, przez licytacją będą sprzedawane.

Warszawa dnia 4 (16) Stycznia 1870 r.
Ruszczykowski,
Komornik pod Nr. 557 zamieszkały.

N. D. 392. W dniu 12 (24) Stycznia 1870 r. o godzinie 10 z rana na tagu w rynku Starego miasta prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe, sosnowe; w dniu 14 (26) b. m. i r. o godzinie 10 z rana na targu Grzybów, meble jesionowe i sosnowe i w tymże dniu o godzinie 12 w poludnie na targu w rynku Starego miasta meble jesionowe, zegary, naczynia kuchenne, garderoba i bielizna, różne utensylja restauracyjne i t. p. przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Pawłowski Komornik.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.